Nr 4 WARSZAWA, 15 LUTEGO ROKU 1939. ROK XXI

GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

TREŚĆ:

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN

WARUNKI PRENUMERATY:

rocznie z przesyłką zł 18.—
kwartalnie „ „ zł 4.50
Pojedynczy numer zł 1.—

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8
zł	200	120	65	35

Konto czekowe P. K. O. 30192. Konto pocztowe Kartoteka nr 6 (do sumy 50 zł).

Redakcja i administr.: Trębacka 11. Tel. redakcji 606-17; tel. administracji 606-14.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

KAZIMIERZ OGRODZKI

WSPÓŁZALEŻNOŚĆ PRZEPISÓW POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO I CYWILNEGO

Rozważania poniższe mają na celu omówienie w pierwszym rzędzie tych przypadków, w których postępowanie administracyjne i cywilne pozostają ze sobą w wyraźnie określonej współzależności. Trudno jest wszakże, zajmując się punktami styczności obu procedur, uniknąć czasem poruszenia wzajemnego oddziaływania ich na siebie nie wyrażonego expressis verbis w poszczególnych postanowieniach. Nie sposób również pominąć niekiedy przepisów materialnego prawa cywilnego, gdy łączą się one nierozerwalnie z normami procesowymi. Oczywiście, że wskazanie różnic jako też przeprowadzenie analogii pomiędzy postępowaniem administracyjnym (p. a.) a kodeksem postępowania cywilnego (k. p. c.) przy zupełnym uwzględnieniu obowiązującego prawa materialnego byłoby łącznie z uwagami niniejszymi nojobszerniejszym potraktowaniem tematu; ponieważ jednak kwalifikuje się już ono do publikacji o większych rozmiarach, poprzestać zatem muszę na fragmentarycznym ujęciu pracy.

Współzależność prawa administracyjnego i cywilnego w najszerszym rozumieniu omawiano dotychczas w nielicznych stosunkowo publikacjach i referatach. Jeszcze mniej posiadamy materiałów w przedmiocie paraleli przeprowadzanej tylko w zakresie przepisów procesowych. Zagadnienie to traktowane było zazwyczaj pośrednio i ułamkowo, nie znalazłszy jeszcze w doktrynie, orzecznictwie i praktyce dostatecznego oświetlenia.

Podejmując w tych warunkach na małym odcinku próbę powiązania p.a. i k.p.c., zdaję sobie sprawę z wątpliwości, jakie zadanie takie może nasunąć. Tym niemniej świadomy jestem również znaczenia praktycznego podobnych zestawień, jeśli zważyć, że przyczynić się one mogą z czasem do ustalenia wykładni stosowanej powszechnie.

Gdyby więc artykuł ten znalazł choć słabe echo w opinii kół prawniczych, uważałbym już tym samym cel jego za osiągnięty.

I

Dlaczego zestawiamy postępowanie administracyjne z cywilnym, a nie z karnym naprzykład — zdawałoby się — bliższym, jako grawitującym do zespołu norm, które przywykliśmy określać mianem prawa publicznego?

Najogólniej odpowiedzieć można na to pytanie, stwierdzając, iż jedna z najmłodszych gałęzi wiedzy prawniczej — prawo administracyjne — przy tworzeniu i rozwijaniu swych instytucyj, musi często posługiwać się kryteriami z zakresu innych dziedzin prawnych, z których najbardziej rozległa i jednocześnie wykształcona przez wieloletnie stosowanie jest cywilistyka.

Według *prof. Hilarowicza* z dwóch metod naukowych przyjętych w prawie administracyjnym: opisowej i konstruktywnej, ta ostatnia, wytwarzając na podstawie całokształtu przepisów ogólne pojęcia i zasady tego prawa, musi się często posługiwać analogią z przepisami prawa cywilnego [1]). Właściwym terenem stosowania zasad prawa cywilnego jako ogólnych zasad prawnych w drodze analogii w prawie administracyjnym będą — zdaniem autora — przypadki, w których:

1) ustawa nie postanawia wyraźnie, że pewne przepisy prawa cywilnego mają mieć zastosowanie w prawie administracyjnym; 2) ustawa nie wyklucza stosowania takich przepisów, a przy tym 3) pewne pojęcia znajdujące się w przepisach prawa administracyjnego nie są w nich bliżej określone, a natomiast określone są bliżej w prawie cywilnym, lub też 4) pewne kwestie rozstrzygnięte są w prawie cywilnym, gdy nie rozstrzygnęło ich prawo administracyjne.

Prof. Jaworski, zestawiając proces cywilny z postępowaniem administracyjnym dowodzi, iż w pierwszym z nich mamy dwa stosunki prawne: 1) stosunek stron do siebie — i ten jest prywatno-prawny, tudzież 2) stosunek stron do sądu — i ten jest publiczno-prawny. Ów publiczno-prawny stosunek bywa dwojaki: sąd jest dla stron władzą i wykonuje ją autorytatywnie, strony jednak mają wobec sądu prawo stawiania żądań związanych z procesem i wyrokiem. W postępowaniu administracyjnym pierwszego z wymienionych stosunków brak zupełnie. Drugi natomiast, o ile strona podlega autorytetowi władzy, dotyczy postępowania administracyjnego, o ile zaś ma pewne prawa wobec wła-

---

[1]) Patrz: I Polski Kongr. Nauk Admin. w Poznaniu, zeszyt 2, Warszawa 1929. *Prof. dr T. Hilarowicz*: Kwestia stosowania zasad prawa cywilnego jako og. zasad prawn. w drodze anal. w prawie admin. str. 82 i nast.

dzy, jak w procesie cywilnym, to mamy do czynienia z postępowaniem sądowo-administracyjnym [1]).

Zaznaczyć należy, iż brak sądownictwa administracyjnego niższych szczebli w naszym Państwie (poza województwami zachodnimi) czyni przedmiotem postępowania administracyjnego także i kwestie sporno-administracyjne.

Z rozważań powyższych wynika, iż penetracja norm prawa cywilnego formalnego w dziedzinie przepisów o postępowaniu administracyjnym może mieć miejsce tylko na odcinku publiczno-prawnego stosunku (strony do władzy) i to zarówno wówczas, gdy strona podlega wyłącznie autorytetowi władzy, jak i wtedy, gdy ma wobec niej prawo stawiania wniosków. Stosowanie norm penetrujących w drodze analogii dopuszczalne jest we wszystkich czterech wskazanych powyżej (cytowanych za *prof. Hilarowiczem*) przypadkach.

Tak określony zakres penetracji musi być jeszcze ograniczony przez niektóre odmienne zasady teoretyczne obu procedur. A więc pamiętać należy, iż zasadzie niezawisłości sędziowskiej przeciwstawia się zasada hierarchii i subordynacji władz; zasadzie postępowania na wniosek stron — zasada postępowania z urzędu; przeważającej zasadzie ustności — posiadająca pierwszeństwo zasada pisemności; decyzjom administracyjnym brak przy tym prawomocności materialnej, która cechuje wyroki sądowe.

Istnieje wszakże szereg przesłanek wspólnych jako to m. in.: jawność postępowania, swobodna ocena dowodów (art. 50 p.a. i art. 250 k.p.c.), formalna prawomocność orzeczeń (z pewną korektywą w p.a.), instancyjność sądów (władz orzekających) przy tej samej liczbie instancyj merytorycznych) itd.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w okresie swej najbardziej ożywionej działalności prawotwórczej w zakresie postępowania administracyjnego z okazji rozstrzygania pewnej kwestji wynikłej na tle zastępstwa procesowego, orzekł: „w wypadku, gdy w postępowaniu administracyjnym wynika kwestia proceduralna, nie przewidziana przepisami postępowania administracyjnego, posiłkować się należy przepisami ustawy postępowania cywilnego [2]) w związku z odpowiedni-

[1]) *Prof. dr Leopold Jaworski*: Nauka prawa administracyjnego — zagadnienia ogólne, Warszawa, 1924 r., str. 19.

[2]) Wówczas jeszcze: ustawa postępowania cywilnego z 1864 r.

mi postanowieniami prawa cywilnego" (Wyrok z 14.XI 1927 r. — Zb. wyr. N. T. A. Nr 1302)[1]).

Teza powyższa jest do dnia dzisiejszego aktualna i stanowi poważny czynnik wykładni przepisów o postępowaniu administracyjnym.

O ile stosowanie w drodze analogii norm procedury cywilnej do zasad postępowania administracyjnego posiada w praktyce we wskazanym już zakresie pełne prawo obywatelstwa ze względu, mówiąc obrazowo, na różnice wieku obu procedur i przeważające doświadczenie starszej z nich, o tyle z tychże motywów oddziaływanie odwrotne możliwe jest tylko w przypadkach ściśle określonych, których jest stosunkowo niewiele (por. cz. III).

Wszystkie te więzy współzależności prawa formalnego nabierają tym wyrazistszego znaczenia, gdy się zważy, że materialne prawo cywilne i administracyjne oparte są na podobnej podstawie, stosunku prawnym stwarzającym wzajemne uprawnienia i obowiązki, z tą tylko różnicą, iż w prawie cywilnym stosunek taki istnieje między poszczególnymi jednostkami, w prawie administracyjnym zaś — pomiędzy Państwem a jednostkami. Obydwa zespoły norm dążą do osiągnięcia korzyści: prawo cywilne — indywidualnej (osobistej i majątkowej), prawo administracyjne zaś — zbiorowej [2]).

Dwie wielkie dziedziny prawa: cywilnego i administracyjnego wyodrębniają szereg specjalnych zespołów norm, które niekiedy tworzą własne przepisy proceduralne (np. prawo upadłościowe, hipoteczne lub skarbowe, ubezpieczeniowe itp. . . .). W związku z tym postępowanie administracyjne i cywilne obejmują ogólne obszary prawa materialnego, zastrzegając jednak autonomiczne wyjątki.

Nic dziwnego, że w tych warunkach sformułowanie podstawowych norm postępowania administracyjnego (rozporządzenia Prezydenta Rzp. z 22.III 1928 r., (Dz. U. poz. 341) w brzmieniu noweli z 28.XII 1934 r., (Dz. U. poz. 976) oraz kodeksu postępowania cywilnego (tekst jednolity: obwieszczenie Min. Sprawiedliwości z 1.XII 1932 r., (Dz. U. poz. 934), w brzmieniu noweli z 27.X 1933 r. (Dz. U. poz. 603) oraz z dn. 21.XI 1938 r. (Dz. U. poz. 609) jest bardzo zbliżone.

Art. 1 p. a. stanowi:

Postanowienia rozporządzenia niniejszego mają zastosowanie do postępowa-

[1]) W tej sprawie patrz także: cyt. Kongres w Poznaniu — Ref. *adw. Kuczyńskiego* pt. Prawotwórcza działalność Najw. Tryb. Adm. w zakresie postępowania przed władzami administracyjnymi — str. 406.

[2]) *Prof. A. Okolski*: Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskim, Warszawa, 1885.

nia we wszystkich sprawach z zakresu prawa administracyjnego, załatwianych przez władze i urzędy administracji państwowej i samorządu terytorialnego, o ile rozporządzenie to nie przewiduje wyjątków.

Art. 1 k. p. c. głosi:

Kodeks postępowania cywilnego normuje właściwość sądów powszechnych i postępowanie przed tymi sądami w sprawach cywilnych, chyba, że ustawy szczególne stanowią inaczej.

Porównanie tych tekstów, pomijając odmienną w nich kolejność części składowych, wskazuje, iż nadano im redakcję według tego samego planu.

1) Zakres przedmiotowy:

a) p. a. — we wszystkich sprawach z zakresu prawa administracyjnego,

b) k. p. c. — w sprawach cywilnych.

2) Właściwość:

a) p. a. — załatwianych przez władze i urzędy administracji państwowej i samorządu terytorialnego,

b) k. p. c. — właściwość sądów powszechnych.

3) Zastrzeżenie wyjątków:

a) p. a. — o ile rozporządzenie to nie przewiduje wyjątków,

b) k. p. c. — chyba, że ustawy szczególne stanowią inaczej.

Jak widać, poza różnicą w ujęciu klauzul końcowych (pkt 3), z których zamieszczona w k. p. c. potraktowana została szerzej, konstrukcja obu zestawionych przepisów jest ta sama.

Różnica w zastrzeżeniu wyjątków polega głównie na tym, że k. p. c. daje wyraźnie innym ustawom (wcześniejszym, równoczesnym bądź przyszłym) możność odstąpienia od unormowanych w nim zasad postępowania [1]). P. a. natomiast ze względu na wielką rozpiętość i różnorodność sieci władz i urzędów administracji państwowej i samorządu terytorialnego gwoli ściślejszego, proceduralnego powiązania ich wszystkich, przewiduje w razie odstąpienia od zasad w nim wyrażonych konieczność nowelizacji art. 112—116, zawierających katalog wyłączeń. Nowelizacja taka dokonana być musi expressis verbis, w drodze ustawowej. Jednocześnie art. 117 dopuszcza możliwość rozciągnięcia mocy obowiązującej przepisów postępowania administracyjnego na dziedziny wyłączone spod jego działania, przy czym dokonać tego można w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Takie postawienie sprawy

---

[1]) Patrz *dr Leon Peiper:* Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego Kraków, 1934 r. uw. 4 do art. 1 str. 2.

ma na celu z jednej strony ułatwienie rozszerzania zasięgu działania p. a., z drugiej zaś — utrudnienie ograniczenia tego zasięgu. Wskazane przepisy zapewniają postępowaniu administracyjnemu wyłączność w regulowaniu zasad załatwiania spraw z zakresu prawa administracyjnego przez zespolenie wszystkich dyspozycyj w tym przedmiocie [1]).

Przechodząc do poszczególnych przypadków współzależności obu procedur, omówić je zamierzam w dwóch fragmentach: od strony p. a. i od strony k. p. c.

(C. d. n.)

[1]) Patrz *R. Hausner*: „Zastosowanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym" — Gazeta Administracji i Policji Państwowej 1933 r. str. 526.

WŁADYSŁAW WITKOWSKI

WOJEWÓDZKIE WŁADZE ADMINISTRACJI OGÓLNEJ A LIKWIDACJA MIENIA OPUSZCZONEGO

Autor przy omawianiu udziału Prokuratorii Generalnej w sprawach likwidacji mienia opuszczonego ma na względzie jedynie Skarb Państwa, pomija natomiast związki samorządowe. Ponieważ Prokuratoria Generalna nie ma uprawnień do zastępowania związków samorządowych, przeto w ich imieniu w przypadkach przymusu adwokackiego mogą występować adwokaci.

REDAKCJA.

I Uwagi wstępne oraz geneza ustawy z dn. 2.VII 1937 r. o likwidacji mienia opuszczonego.

Mienie opuszczone czyli stanowiące własność osób nieobecnych, było zjawiskiem, zwłaszcza w stosunkach powojennych, dość częstym, a ze względu na swoją wagę—nie mogącym pozostać poza obrębem zainteresowań ustawodawcy.

Sytuację prawną takiego mienia na terenie województw środkowych regulowały art. art. 36—38 k. c. Król. Pol. z r. 1825. Przepisy te jednak, obliczone na czasy normalne, okazały się niewystarczające w okresie, który nastąpił po zakończeniu działań wojennych i odzyskaniu niepodległości przez Rzpl. Pol. tj. po roku 1918. Pierwszym krokiem, zmierzającym do uzupełnienia wyżej wymienionych przepisów k. c. K. P. był dekret z 16.XII 1918 w przedmiocie ochrony majątku nieobecnych właścicieli (Dz. Pr. Nr 21 poz. 68), nakazujący władzom państwowym i samorządowym jak również osobom prywatnym zawiadamianie najbliższego urzędu prokuratorskiego o każdym wypadku powzięcia wiadomości o majątku, który pozostaje bez opieki wskutek nieobecności właściciela lub jego pełnomocnika. Wkróce potem ukazuje się ustawa z 27.I 1922 r. w przedmiocie zmiany i uzupełnienia niektórych przepisów obowiązującego w b. Król. Pol. kod. cyw. z 1825 r. oraz ustawy postępowania cywilnego, dotyczących nieobecnych i zagi-

nionych, która unormowała w sposób szczegółowy, lakonicznie dotychczas potraktowane w k. c. K. P., zagadnienie opieki nad majątkiem osób nieobecnych, skutków nieobecności, uznania osób zaginionych za zmarłe i skutków takiego uznania. Sprawy wynikające na tle powyższych zagadnień poddane zostały kompetencji władz prokuratorskich i sądowych. Pomieniona ustawa została rozciągnięta na obszar woj. wschodnich rozporządzeniami Rady Min. z 15.V 1922 r. (Dz. U. poz. 460) i z 26.III 1924 r. (Dz. U. poz. 326) z tymi ograniczeniami, że na tym obszarze nie mają zastosowania art. art. 42—45 kod. cyw. pol. z 1825 r. (dotyczące skutków nieobecności w wypadku pozostawienia przez nieobecnego żony lub małoletnich dzieci). W dalszym ciągu rozp. Min. Skarbu z 13.VIII 1924 r. w sprawie znajdującego się na obszarze wojew. warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego i b. okręgu adm. wileńskiego mienia osób nieobecnych uznanych za zaginione lub za zmarłe (Dz. U. poz. 732) powierzyło b. Głównemu Urzęd. Likwidacyjnemu ustalenie stanu faktycznego, względnie przeprowadzenie rejestracji wszelkich majątków, praw i interesów na obszarze wyżej wymienionych województw, należących do osób nieobecnych lub uznanych za zaginione lub zmarłe, o ile w ostatnim wypadku nie zostało ukończone postępowanie spadkowe. O wynikach badań b. Główny Urząd Likwid. miał donosić właściwym urzędom prokuratorskim i Prokuratorii Genera Wreszcie rozporz. Prezyd. Rzpl. z 7.II 1928 r. o przymusowym wykupie na cele reformy rolnej nieruchomości ziemskich osób nieobecnych (Dz. U. poz. 119) nakazuje wykup nieruchomości na powyższe cele, o ile nieobecność właściciela rozpoczęła się przed 1.I 1922 r. i o ile na miejscu nie znajdują się z liczby domniemanych spadkobierców z prawa mąż, żona, zstępni, wstępni, bracia i siostry lub ich zstępni albo też o ile te osoby na skutek wezwania nie zgłoszą się w ciągu 30 dni, a nad majątkiem została wyznaczona kuratela sądowa. Rozporządzenie to w przeciwieństwie do przepisów, o których była mowa wyżej, obowiązuje nie tylko w woj. środkowych i wschodnich, lecz na całym obszarze Rzpl. P. z wyjątkiem górnośląskiej części woj. śląskiego. Na tę ostatnią część nie rozciągnęła go również ustawa z 7.VIII 1937 r. o rozciągnięciu na górnośląską część wojew. śląskiego przepisów o wykonaniu ref. rolnej (Dz. U. poz. 471).

Z powyższego krótkiego przeglądu okazuje się, że ustawodawca polski troszczył się o zachowanie praw i majątku osób nieobecnych i że w pewnym zakresie dążył nawet do zlikwidowania tego majątku drogą wykupu. Przytoczone wyżej zarządzenia ustawodawcze okazały

się jednak niedostateczne. Instytucja kurateli sądowej nad majątkiem osób nieobecnych, wprowadzona ustawą z 27.I 1922 r., w praktyce nie rozwiązywała zagadnienia ochrony nad majątkiem wyżej wymienionych osób (v. uzasadnienie projektu rządowego—druk sejmowy nr 316 sesja zwyczajna 1936/37), przynosząc „korzyść li tylko kuratorom" przez postawienie ich „w sytuacji daleko wygodniejszej od wielu właścicieli domów, gdyż w wielu wypadkach nie uiszczają oni państwowych, ani komunalnych podatków, tłumacząc to brakiem dochodów z nieruchomości. Sprzedaż takiej nieruchomości z licytacji za zaległości podatkowe jest niemożliwa wobec braku jakichkolwiek tytułów własności i innych potrzebnych danych" (v. przemówienie sprawozdawcy sen. Petrażyckiego na 31 posiedzeniu Senatu 11.VI 1937 r.—Tylbor l. c. str. 11).

Możliwości likwidacji majątku osób nieobecnych drogą przymusowego wykupu na podstawie powołanego wyżej rozporz. Prezyd. R. P. z 7.II 1928 r. były dość ograniczone z uwagi na to, że taki wykup mógł objąć jedynie nieruchomości ziemskie i to tylko w miarę posiadanych przez Skarb Państwa środków, przeznaczonych na finansowanie reformy rolnej.

Tego rodzaju stan rzeczy, w którym cały szereg majątków nieraz b. dużej wartości, wskutek złej gospodarki kuratorów (v. Tylbor str. 13) nie tylko, że nie dawał należytego dochodu, ale podiegał zaniedbaniu i zniszczeniu, nie mógł być dłużej tolerowany, a sytuacja majątku osób nieobecnych domagała się ustawodawczego rozwiązania w sposób bardziej niż dotychczas wszechstronny i odpowiadający interesom państwowym i społecznym. Takie rozwiązanie mogła dać tylko całkowita likwidacja mienia opuszczonego. Konieczność przeprowadzenia tej likwidacji stanowi genetyczne uzasadnienie ustawy z 2.VII 1937 r. o likwidacji mienia opuszczonego (Dz. U. poz. 405). Ustawa ta — w przeciwieństwie do poprzednich a omówionych wyżej aktów ustawodawczych dotyczących tych materii, wyznacza b. ważną rolę wojewódzkim władzom adm. ogólnej, wkładając na nie szereg obowiązków i przyznając im szereg praw w post. likwidacyjnym. Obowiązki te i prawa będą przedmiotem poniższych rozważań.

II Rzeczowy i terytorialny zasięg likwidacji.

1) Pod względem rzeczowym likwidacja ma objąć mienie: a) osób nieobecnych (art. 1 ust. 1 pkt. a), b) osób zmarłych i uznanych za zmarłe (art. 1, ust. 1 pkt. b) i c) pewnych kategorii cudzoziemców (art. 21).

2) Z brzmienia przepisów art. 1 ustawy wynika, że likwidacji podlega wszelkiego rodzaju mienie, zarówno ruchome jak i nieruchome, przepisy te bowiem mówiąc o mieniu w ogóle, nie ścieśniają niczym tego pojęcia. Zcieśnienia takiego nie wprowadzają również dalsze postanowienia ustawy. Wszelako należy mieć na uwadze, że postanowienia art. 1 ustawy odnoszą się jedynie do mienia osób wymienionych wyżej pod 1a i 1b. Co się tyczy mienia osób wymienionych pod 1c, to dotyczący tego mienia art. 21 ustawy, w przeciwstawieniu do art. 1, postanawia wyraźnie, że likwidacji podlega tylko mienie nieruchome. W ten sposób odnośnie do tej kategorii mienia wyłączone zostało z pod likwidacji wszystko to, co jest ruchomością. W szczególności likwidacja nie będzie mogła objąć wierzytelności zahipotekowanych na imię osób, wymienionych w art. 21 ustawy, wierzytelności bowiem aczkolwiek „zabezpieczone na nieruchomości nie są prawami nieruchomymi"' lecz ruchomościami, gdyż wierzyciel nie może domagać się wydania samej rzeczy (v. Konic: Prawo rzeczowe, str. 23—24).

3) Osobą nieobecną w rozumieniu ustawy jest osoba, w stosunku do której zachodzi stan nieobecności, przewidziany w art. 36 kod. cyw. Król. Pol. z 1825 r. w brzmieniu wyżej cytowanej ustawy z 27.I 1922 r. Jest to stan polegający na tym, że albo dana osoba jest niewiadoma ze swego pobytu albo doznaje trwałej przeszkody do powrotu lub dopilnowania swych spraw. Jednakże nie każda nieobecność tego rodzaju stanowi przesłankę likwidacji: jest nią tylko nieobecność, która rozpoczęła się przed 1.I 1922 r. Postanowienie to podkreśla zamiar ustawodawcy zlikwidowania anormalnych stosunków, które wytworzyły się i przybrały charakter masowy wskutek wydarzeń wojennych. Okoliczność, czy osoby powyższe uznane zostały przez sąd za zaginione, czy nie oraz czy mieniem ich zarządza kurator czy nie, jest bez znaczenia dla oceny dopuszczalności likwidacji.

4) Osobami zmarłymi i uznanymi za zmarłe w rozumieniu ustawy są osoby które: 1) zmarły przed 1.I 1922 r.; 2) zmarły po 1.I 1922 r., lecz przed tą datą istniała już ich nieobecność w rozumieniu podanym wyżej pod 3; 3) zostały uznane za zmarłe, a orzeczenie sądowe w tym przedmiocie ustaliło datę ich śmierci na okres przed 1.I 1922 r. i 4) zostały uznane za zmarłe, a orzeczenie ustaliło datę ich śmierci na okres po 1.I 1922 r., lecz nieobecność, uzasadniająca uznanie ich za zmarłe, rozpoczęła się przed 1.I 1922 r. W pierwszych dwóch przypadkach fakt śmierci powinien być stwierdzony aktem zejścia bądź stojącym z nim na równi świadectwem śmierci (art. 139 k. c. K. P. i art. 1778—1778[3] k. p. c. w brzmieniu wyżej cytowanej ustawy z 27.I 1922 r.).

Wszelako brak aktu zejścia lub świadectwa śmierci, o ile sam fakt śmierci jest niewątpliwy, nie powinien stać na przeszkodzie podjęciu postępowania likwidacyjnego, w toku którego zejście będzie mogło być udowodnione innymi dokumentami względnie zeznaniami świadków. W pozostałych dwóch przypadkach śmierć powinna być udowodniona orzeczeniem sądowym o uznaniu za zmarłego. Wszakże co się tyczy cudzoziemców, to zgodnie z art. 4 ustawy z 2.VIII 1926 r. o prawie prywatnym międzynarodowym (Dz. U. poz. 581) może ona być udowodniona nie tylko orzeczeniem sądu polskiego, lecz także orzeczeniem właściwej władzy ojczystej danego cudzoziemca, uznającym go za zmarłego.

Mienie osób zmarłych i uznanych za zmarłe nie podlega likwidacji jedynie w tym przypadku, gdy znajduje się w posiadaniu albo użytkowaniu choćby faktycznym spadkobierców lub ich prawnych następców. Ograniczenia takiego ustawa nie wprowadza—jak widzieliśmy wyżej — w stosunku do majątku osób nieobecnych, będącego w posiadaniu lub użytkowaniu domniemanych spadkobierców tych osób.

5) Mienie wymienione wyżej (II pkt. 1) pod 1-c podlega likwidacji tylko wówczas, gdy należy do cudzoziemców, którzy w dniu ogłoszenia ustawy (14.VII 1937 r.): 1) nie mieli na obszarze Rzpl. Pol. wyłącznego miejsca zamieszkania i 2) byli obywatelami państwa, które nie uznaje lub po 1.I 1922 r. nie uznawało choćby przejściowo prawa własności obywateli polskich. Określenia miejsca zamieszkania należy szukać w przepisach prawa cywilnego. Jeśli chodzi o woj. środkowe, to określenie takie zawiera art. 26 kod. cyw. Król. Pol., stanowiący, że zamieszkanie każdego Polaka i każdego mieszkańca kraju co do używania praw cywilnych jest w miejscu, w którym ma główne siedlisko. Obowiązujący na terenie woj. wschodnich Tom X Zwodu Praw pojęcia zamieszkania nie zna, wobec czego miarodajne tu powinno być pojęcie zamieszkania z art. 24 k. p. c., według którego miejscem zamieszkania jest miejsce, w którym się przebywa z zamiarem stałego pobytu. Art. 24 k. p. c. dopuszcza istnienie kilku zamieszkań, wszelako w rozumieniu art. 21 ustawy o likwidacji mienia opuszczonego decydującym jest jedynie wyłączne miejsce zamieszkania.

Z treści art. 21 wynika, że będzie on miał zastosowanie jedynie do obywateli Z. S. R. R., w którym ziemia jest własnością państwa i nie może być przedmiotem prywatnego obrotu (art. 21 i 53 kod. cyw. R. S. F. S. R. oraz art. 21 i 53 kod. cyw. Ukrainy Sow.). W ten sposób Z. S. R. R., nie uznając w ogóle prawa własności osób prywatnych do

ziemi, tym samym nie uznaje prawa własności do ziemi obywateli polskich (Tylbor, str. 53).

Likwidacja majątku, należącego do osób wymienionych w art. 21 ustawy, nie jest dopuszczalna tylko w jednym przypadku, mianowicie w przypadku, gdy osoby takie nabyły mienie jako cudzoziemcy za zezwoleniem władzy polskiej. Nabycie takie mogło mieć miejsce na podstawie ustawy z 24.III 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców (Dz. U. z r. 1933 poz. 202) lub na podstawie art. 12 rozporz. Prezyd. Rzpl. o granicach państwa (Dz. U. z r. 1937 poz. 83). Majątek nabyty w inny sposób (np. w drodze dziedziczenia, w drodze faktycznego nabycia bez zezwolenia) ulega likwidacji.

6) Terytorialny zasięg likwidacji wynika z art. 1 ustawy, stanowiącego, że likwidacji podlega mienie znajdujące się na obszarach mocy obowiązującej kod. cyw. Król. Pol. z 1825 r. oraz Tomu X Zwodu Praw. Obszarami tymi są woj. środkowe i wschodnie. Do tych też obszarów ogranicza się terytorialny zasięg likwidacji, o ile chodzi o likwidację mienia opuszczonego sensu stricto. O ile natomiast chodzi o przewidzianą w art. 21 ustawy likwidację mienia pewnej kategorii cudzoziemców, a więc mienia niekoniecznie i nie zawsze opuszczonego, to jak twierdzi Tylbor (str. 52), nie byłoby przeszkód do stosowania jej poza obszarem wojew. centralnych i wschodnich. Twierdzenie to opiera na dwóch przesłankach: 1) że art. 1 ogranicza terytorialny zakres ustawy do woj. centralnych i wschodnich natomiast art. 21 tego nie czyni, nakazując tylko stosowanie jej przepisów „odpowiednio" i 2) że nazwa ustawy w projekcie rządowym („Ustawa o likwidacji mienia osób nieobecnych i zaginionych znajdującego się na obszarze m. st. Warszawy oraz województw środkowych i wschodnich"—v. druk sejmowy Nr 316), ścieśniająca jej terytorialny zakres, obecnie tego zakresu nie zacieśnia. Okoliczność, że ustawa przepisała dla likwidacji tryb postępowania incydentalnego (art. 7), znanego tylko na terenie woj. środkowych i wschodnich, nie wydaje się Tylborowi istotna z uwagi na to, że na terenie pozostałych województw postępowaniu incydentalnemu odpowiada postępowanie niesporne. Również uzasadnienie projektu rządowego, wspominające o konieczności uporządkowania stanu prawnego w woj. środkowych i wschodnich (v. druk sejmowy Nr 316) — nie ma zdaniem Tylbora — „rozstrzygającego znaczenia, skoro przepis retorsyjny, wprowadzony w Sejmie, a następnie zmieniony przez Senat, ma luźny tylko związek z resztą ustawy". Zapatrywanie Tylbora nie jest wolne od wątpliwości. Skoro art. 21 ustawy nakazuje stosowanie jej do kategorii mienia w tym artykule wymienionego „odpowiednio ze

zmianami wskazanymi poniżej", to ten ostatni zwrot możnaby rozumieć także w ten sposób, że ustawa ma być stosowana do mienia cudzoziemców w sposób analogiczny jak to ma miejsce w odniesieniu do innego mienia poddanego likwidacji i to analogiczny pod każdym względem, a więc również pod względem swojego zasięgu terytorialnego, o ile co innego nie wynika z postanowień art. 21 ustawy. Gdy te ostatnie ani żadne inne postanowienia nie rozszerzają zasięgu terytorialnego likwidacji w odniesieniu do majątku cudzoziemców, to znaczy, że zasięg ten pozostaje taki sam jak w stosunku do innych kategoryj majątku poddanego likwidacji, tj. że ogranicza się on do wskazanych w art. 1 ustawy obszarów mocy obowiązującej kodeksu cyw. Król. Pol. z 1825 r. oraz Tomu X Zwodu Praw czyli obszaru woj. środkowych i wschodnich.

Wątpliwości powyższe jednak muszą ustąpić, jeśli się zważy, co słusznie podkreśla Tylbor, że przepisy art. 21 ustawy mają charakter retorsyjny. Trudno przypuścić, aby ustawodawca miał zamiar objąć nimi jedynie mienie położone na terenie woj. środkowych i wschodnich, a pozostawić poza obrębem ich działania tą samą kategorię mienia, położonego na obszarze pozostałych województw Rzpl. Stosowanie retorsji do pewnej kateg. cudzoziemców, posiadających majątki nieruchome np. w woj. warszawskim, a zwolnienie od niej tej samej kategorii cudzoziemców dlatego tylko, że posiadają takież majątki np. w woj. poznańskim nie dałoby się niczym uzasadnić. Te względy skłaniają do oświadczenia się — mimo podniesionych wątpliwości — za tezą Tylbora, że likwidacja mienia z art. 21 ustawy nie jest ograniczona pod względem terytorialnym, tak jak likwidacja z art. 1 tej ustawy, jedynie do woj. środkowych i wschodnich lecz została dopuszczona na obszarze całego Państwa.

III Władze właściwe do przeprowadzenia likwidacji.

Proces likwidacyjny składa się z dwóch faz: 1) postępowania przygotowawczego i 2) właściwego postępowania likwidacyjnego.

Postępowanie przygotowawcze, mające na celu zebranie całokształtu danych faktycznych, dotyczących mienia podlegającego likwidacji, należy do wyłącznej właściwości wojewódzkich władz adm. ogólnej posługujących się w początkowym stadium tego postępowania zarządami gmin miejskich i wiejskich. O tym, która wojewódzka władza adm. ogólnej jest właściwa, decyduje okoliczność, gdzie znajduje się mienie podlegające likwidacji. O ile tego rodzaju mienie należące do jednej osoby, znajduje się na obszarze dwóch lub więcej województw, właści-

wości wojewódzkiej władzy administracji ogólnej określi Minister Spraw Wewn. (art. 6 ust. 4).

Właściwe postępowanie likwidacyjne jest już postępowaniem sądowym, wszczynanym na wniosek właściwych wojewódzkich władz adm. ogólnej. Właściwym jest sąd okręgowy, w którego okręgu znajduje się mienie podlegające likwidacji (art. 6 ust. 1). Sąd okręgowy rozpoznaje sprawy likwidacyjne jednoosobowo według przepisów o postępowaniu incydentalnym z udziałem prokuratora, który ma prawo składania wniosków (art. 7 ust. 1).

O stanowisku woj. władz adm. ogólnej w tym postępowaniu będzie mowa niżej.

Władzami tedy właściwymi do przeprowadzenia likwidacji są woj. władz adm. ogólnej oraz sądy okręgowe z udziałem prokuratorów.

Charakterystyczne jest dla ustawy o likwidacli mienia opuszczonego to, że nie wspomina ona zupełnie o Prokuratorii Generalnej Rzpl. Pol., która z mocy przepisów ustawowych jest powołana do zastępstwa sądowego we wszystkich sprawach, które dotyczą nie tylko majątkowych lecz także publicznych interesów Państwa, a splot takich właśnie interesów, zarówno majątkowych jak i publicznych, zachodzi przecież przy likwidacji mienia opuszczonego, przy której z jednej strony Państwo jest zainteresowane majątkowo jako jeden z podmiotów, na który w następstwie likwidacji może być przeniesiona własność mienia opuszczonego (art. 14 ustawy), z drugiej strony wchodzi w grę moment publiczny, wyrażający się w konieczności uporządkowania całokształtu stosunków, wiążących się z istnieniem mas majątkowych nie posiadających właścicieli.

To milczenie ustawy utrudnia jej interpretację gdy chodzi o wyjaśnienie zagadnienia, jakie ma być stanowisko Prokuratorii Generalnej R. P. w postępowaniu likwidacyjnym (p. niżej VII pkt. 2).

IV Postępowanie przygotowawcze.

Postępowanie przygotowawcze można podzielić na trzy stadia: 1) zebranie, 2) zbadanie i 3) ocena danych dotyczących mienia, podlegającego likwidacji.

Pierwsze stadium tego postępowania rozpoczyna się wydaniem przez wojewódzkie władze administracji ogólnej zarządom gmin miejskich i wiejskich polecenia dokonania ogłoszeń o mającej być wszczętą likwidacji mienia opuszczonego. W poleceniu powinna być zawarta, ustalona przez woj. władze admin. ogólnej treść ogłoszenia.

Jaka ma być ta treść wskazuje art. 2 ust. (1) ustawy. W szczególności ogłoszenie winno zawierać: 1) definicję mienia podlegającego likwidacji (art. art. 1 i 21 ust. 1); 2) wezwanie. aby każdy kto posiada lub zarządza takim mieniem, zgłosił szczegółowe dane, dotyczące tego mienia, zarządowi gminy, na obszarze której mienie się znajduje (art. 3 ust. 1); 3) pouczenie: a) o wpływie ustawy likwidacyjnej na położenie prawne mienia opuszczonego (skierowany do posiadaczy tego mienia zakaz dokonywania czynności przekraczających zwykły zarząd oraz ujawniania w wykazach hipotecznych czynności uprzednio zawartych, objęcie przez woj. władze adm. ogólnej nadzoru nad mieniem, którym nie zarządza kurator ani opiekun—art. 5); b) o trybie postęp. likwidacyjnego (przekazanie zebranych danych przez władze adm. ogól. właściwemu sądowi okręg. z wnioskiem o wszczęcie likwidacji — art. 6 ust. (1) i c) o skutkach, jakie postępowanie likwidacyjne może pociągnąć dla mienia opuszczonego (przeniesienie własności na Skarb Państwa lub związek samorządowy, przyznanie mienia opuszczonego spadkobiercom po uznaniu nieobecnego za zmarłego względnie przyznanie posiadania i użytkowania takiego mienia domniemanym spadkobiercom nieobecnego — art. art. 14 ust. (1) i 15 ust. (1) i (2) oraz 4) wezwanie osób roszczących sobie prawa do mienia opuszczonego i wierzycieli, aby w terminie 6 miesięcy od daty ogłoszenia w dzienniku wojew. o wszczęciu postęp. likwidacyjnego zgłosili w sądzie okręg. swoje prawa (art. 9 ust. (4). Należy zauważyć, że przepisana przez ustawę obowiązkowa treść ogłoszenia nie obejmuje sankcji, jaką zostało opatrzone wykonanie obowiązku zgłoszenia, o którym mowa wyżej ad 2 (art. 30).

Obowiązkiem zarządów gmin miejskich i wiejskich jest dokonanie ogłoszeń o treści wyżej podanej „w sposób przyjęty zwyczajem miejscowym", tj. w sposób zwykle w danej gminie praktykowany przy podawaniu do wiadomości mieszkańców gminy zarządzeń władz państwowych i samorządowych.

Od dnia ogłoszenia zaczyna biec termin dla wykonania obowiazku zgłoszenia zarządowi gminy danych dotyczących mienia opuszczonego: każdy kto posiada lub zarządza takim mieniem obowiązany jest zgłosić szczegółowe dane, dotyczące tego mienia zarządowi gminy, na której obszarze znajduje się mienie, w ciągu 3 miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia.

Dla zgłoszenia nie jest przewidziana żadna forma, może ono być zatym zarówno pisemne jak i ustne. W tym ostatnim przypadku zarządy gmin powinny sporządzić odpowiednie protokóły zgłoszeń. Niezależnie od tego zarządy gmin powinny starać się zebrać wiado-

mości o mieniu opuszczonym również „w inny sposób", tj. starać się dotrzeć również do mienia, które przez nikogo nie zostało zgłoszone, jakkolwiek skądinąd zarządowi gminy jest wiadome, że jest to mienie podlegające likwidacji (art. 3).

Kuratorowie i opiekunowie mienia opuszczonego nie są obowiązani składać danych, dotyczących tego mienia, zarządom gmin. Dane te obowiązani są oni złożyć wprost właściwym woj. władzom adm. ogólnej, jednakże nie bezpośrednio, lecz za pośrednictwem prokuratorów i jednocześnie zawiadomić o tym zarządy gmin, na których obszarze znajduje się mienie przez nich zarządzane (art. 4). Po zakończeniu zbierania danych zarządy gmin mają obowiązek przeprowadzić niezwłocznie „stosowne dochodzenie", mające na celu przedewszystkim ustalenie czy mienie zgłoszone odpowiada warunkom, od których ustawa uzależnia likwidację. Następnie o ile chodzi o mienie, co do którego dochodzenie powyższe dało wynik pozytywny, zarządy gmin obowiązane są sporządzić szczegółowy jego opis. Zebrane dane, a więc zgłoszenia, protokóły, zapiski dochodzenia oraz opis mienia, zarządy gmin przesyłają woj. władzy adm. ogólnej.

Jak z powyższego wynika, woj. władze adm. ogólnej mają otrzymać dane dotyczące mienia opuszczonego zasadniczo z dwóch źródeł: 1) od kuratorów i opiekunów, 2) od zarządów gmin miejskich i wiejskich — jeśli chodzi o majątki nie poddane kurateli lub opiece. Poza tym dane te mogą być przedstawiane woj. władzom adm. ogólnej także przez „inne władze i osoby" (art. 6 ust. 1). Innymi słowy każda władza tak państwowa jak i samorządowa, jak również każda osoba prywatna względnie instytucja, wiedząc o istnieniu mienia opuszczonego, powinna zakomunikować te informacje woj. władzy adm. ogólnej.

Po zakończeniu pierwszego stadium postęp. przygotowawczego, rozpoczyna się drugie, polegające na zbadaniu przez woj. władze adm. ogól. powyższych danych i przeprowadzeniu w razie potrzeby odpowiednich dochodzeń. Chodzi tu o skontrolowanie, usystematyzowanie i segregację materiału dostarczonego woj. władzom adm. ogólnej niejako w stanie surowym. W szczególności władze adm. ogólnej obowiązane są co do każdego obiektu przekonać się: a) czy podpada on pod pojęcie mienia podlegającego likwidacji oraz b) czy otrzymane dane w sposób dostateczny indywidualizują ten obiekt. W tym celu woj. władze adm. ogólnej mogą żądać od zarządów gmin miejskich i wiejskich, od kuratorów i opiekunów, od władz i osób, które dostarczyły danych, dodatkowych wyjaśnień, informacyj, potrzebnych doku-

mentów itp. względnie bezpośrednio przeprowadzać dochodzenia niezbędne do wyświetlenia sprawy (art. 6).

Trzecie stadium postępowania przygotowawczego stanowi zadecydowanie przez woj. władzę adm. ogólnej czy należy wdrożyć likwidację. Zgodnie z art. 6 ust. (2) ustawy władza może zaniechać likwidacji z ważnych powodów. Ocena czy i ewentualnie kiedy takie powody zachodzą pozostawiona jest swobodnemu uznaniu władzy. Zakres tego swobodnego uznania został ścieśniony jedynie w odniesieniu do mienia którym zarządza opiekun lub kurator, co do takiego bowiem mienia władza adm. ogólnej zaniechać likwidacji nie może. Tłumaczy się to chęcią usunięcia kurateli, które w mniemaniu ustawodawcy przyczyniają się do dewastacji mienia opuszczonego. Poza tym władza posiada swobodę decyzji. Przypadek możności zaniechania likwidacji, gdy zostanie ustalone, że mienie opuszczone znajduje się w posiadaniu domniemanych spadkobierców nieobecnego lub ich następców prawnych (art. 6 ust. 2), przytoczony został exempli modo. Jednakże i w tym przypadku władza nie jest obowiązana, a tylko może zaniechać likwidacji.

Decyzja woj. władzy adm. ogólnej o zaniechaniu likwidacji powinna być ogłoszona za pośrednictwem zarządów gmin miejskich i wiejskich w sposób przyjęty zwyczajem miejscowym,

Decyzji powyższej jako pozostawionej swobodnemu uznaniu władzy, władza nie jest obowiązana uzasadniać (art. 75 ust. 3 post. adm.).

Decyzja taka nie podlega zaskarżeniu w toku instancyj administracyjnych. Wszelako osoby interesowane (np. osoby, w których posiadaniu lub użytkowaniu znajduje się mienie, wierzyciele itp.) mają prawo żądać, aby woj. władza adm. ogólnej przekazała sprawę sądowi celem wszczęcia postępowania likwidacyjnego, a władza ma obowiązek do tego żądania zastosować się. Termin do zgłoszenia takiego żądania wynosi 6 miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia decyzji o zaniechaniu likwidacji. Z tego względu należałoby żądać, aby zarządy gmin, dokonując tego ogłoszenia, zawiadamiały w każdym poszczególnym przypadku woj. władze adm. ogólnej o dniu ogłoszenia. Jeżeli w ciągu powyższego terminu nikt nie zgłosi podobnego żądania mienie powraca do dawnej sytuacji prawnej, w szczególności przestaje podlegać skutkom ograniczającym przewidzianym w ustawie (jak np. nadzór woj. władzy adm. ogólnej itp.).

O ile władza uzna, że należy wdrożyć likwidację, wówczas przekazuje zebrane dane właściwemu sądowi okręg. tj. temu, w którego okręgu znajduje się mienie opuszczone, z wnioskiem o wszczęcie likwidacji.

Przekazanie sprawy sądowi okręg. nie jest związane z wydaniem decyzji przez władzę, władza bowiem nie orzeka tu o podjęciu likwidacji, a jedynie przekazuje zebrany materiał sądowi, który dopiero zdecyduje czy zachodzą warunki likwidacji (art. 7). Stąd też przekazanie sprawy sądowi okręg. nie może być skarżone w toku instancyj administracyjnych (v. także Tylbor str. 67).

Postępowanie likwidacyjne przed sądem okręgowym ma toczyć się według przepisów o postęp. incydentalnym (art. 7), o którym traktują, utrzymane w mocy przez art. XVII § 1, pkt. 5 przep. wprow. k. p, c., artykuły 566 — 570 ros. u. p. c. z 1864. Powołane art. u. p. c. ograniczają się do stwierdzenia, że postęp. incydentalne rozpoczyna się od podania i załączników dla strony przeciwnej oraz, że niestawiennictwo strony nie tamuje rozstrzygnięcia sporu. Wobec tej lakoniczności przepisów u. p. c. art. XVII § 1 pkt. 5 przep. wprow. k. p. c. stanowi, że w postęp. incydentalnym, o ile to nie stoi w sprzeczności z cyt. art. 566—570 u. p. c. lub przepisami ustaw szczególnych przewidujących to postępowanie, należy stosować odpowiednio przepisy k. p. c. z tym, że nie mają tu zastosowania przepisy o pozwie, o wyrokach zaocznych i przymusie adwokackim przed sądem okręgowym.

Według Tylbora (str. 70 — 71) wniosek woj. władzy adm. ogólnej o wszczęcie postęp. likwidacyjnego powinien mieć formę podania. Do podania tego powinien być załączony odpis podania oraz odpisy załączników dla stron tj. co najmniej dla osób, w których posiadaniu i użytkowaniu znajduje się mienie opuszczone oraz dla prokuratora, na razie bowiem nie jest wiadomo, czy ktoś więcej będzie brał udział w postępowaniu jako strona (art. 566 i następ. u. p. c.). Kuratorom i opiekunom mienia opuszczonego nie służą prawa strony, przeto władza nie ma obowiązku składania dla nich odpisów (art. 7). Nie ma władza takiego obowiązku również w stosunku do osób, które staną się stronami dopiero z chwilą zgłoszenia w sądzie przystąpienia do sprawy czy to w charakterze wierzycieli, czy też osób roszczących sobie prawa do mienia. Tylbor (l. c. str. 71) zauważa ponadto, że mimo to „byłaby jednak wskazana praktyka w kierunku zabowiązywania władzy administracyjnej do składania w toku postępowania odpisów dla osób, które z biegiem postępowania stają się stronami; ułatwiłoby to im należyte zaznajomienie się ze sprawą".

Co do trafności powyższych wywodów Tylbora można mieć poważne wątpliwości. Z brzmienia ustawy o likw. mienia opuszcz. bynajmniej nie wynika, aby woj. władza adm. og. była obowiązana zachować tryb wskazany przez Tylbora. Art. 6 tej ustawy mówi tylko, że

władza „przekaże zebrane dane właściwemu sądowi okręgowemu". O tym, że to przekazanie ma mieć formę podania do sądu okręg. żadnej wzmianki w ustawie nie ma. Ponadto należy mieć na uwadze, że w myśl art. 7 ust. 5 ustawy wojew. władza adm. ogól. dopiero w toku postęp. likwidacyjnego korzysta z praw strony, przy czym charakterystyczne jest, że ustawa milczy zupełnie o obowiązkach władzy jako strony. Przed wszczęciem postęp. likwidacyjnego, wojew. władza adm. ogól. nie jest stroną lecz występuje jako organ Państwa, sprawujący imperium i dlatego nie może być stawiana na równi z osobą prywatną, która zwracając się do sądu o rozpoznanie sprawy w trybie incydentalnym, obowiązana jest uczynić to w formie podania. Zgadza się to również z postanow. art. 7 ust. 1, ustawy, głoszącym, że sąd okręg. rozpoznaje sprawy likwidacyjne według przepisów o postęp. incyd. Przepisu, któryby głosił, że także stadium, poprzedzające rozpoznanie spraw likwidacyjnyjnych, ma odbywać się według przepisów o postęp. incyd., ustawa nie zawiera.

W konkluzji należy uznać wbrew Tylborowi, że przekazywanie przez woj. władze adm. ogól. sądom okręgowym danych, dotyczących mienia opuszczonego, nie potrzebuje mieć formy podania, przewidzianego przez przepisy o postęp. incyd.

C. d. n.

MARIAN KRAUSE

INTERPRETACJA ART. 20 USTAWY SAMORZĄDOWEJ

Od dawna odczuwa się brak odpowiedniego komentarza do ustawy z 23.III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. poz. 294). Okoliczność ta skłania mnie do zabrania głosu w sprawie interpretacji jednego z ważnych przepisów tej ustawy, a mianowicie art. 20 — i to ustępu 5 oraz praktycznego stosowania powołanego przepisu przy uwzględnieniu postanowień rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z 8.X 1936 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa (Dz. U. poz. 558).

Powołany artykuł głosi, że w przypadku, gdy ponowny wybór sołtysa względnie podsołtysa nie uzyska zatwierdzenia, starosta mianuje po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego sołtysa lub podsołtysa, który sprawuje urząd do czasu zatwierdzenia ponownego wyboru; — dalej, że starosta powiatowy mianuje również sołtysa w przypadku, gdy normalne wybory z jakichkolwiek bądź względów nie mogą dojść do skutku.

Czyli, że starosta mianuje sołtysa względnie podsołtysa:

1. gdy ponownego wyboru tego organu nie zatwierdził z powodu braku kwalifikacji kandydata do pełnienia tego urzędu;
2. mianuje również sołtysa wówczas, gdy:

a) rada gromadzka jest zdekompletowana,
b) rady gromadzkiej nie ma w ogóle,
c) w głosowaniu nie można osiągnąć potrzebnej większości.

Pełnienie urzędu przez sołtysa względnie podsołtysa z nominacji trwa do czasu dokonania przez „organ uchwalający gromady“ nowego wyboru, co nastąpić może „każdego czasu“. Tak brzmi przepis, zawarty w końcowym zdaniu powołanego artykułu.

Rozważania moje mają na celu wyjaśnienie treści tego końcowego zdania, a w szczególności znaczenia słów „organ uchwalający gromady“ i znaczenia słów „w każdym czasie“.

W myśl art. 18 ustawy organem uchwalającym gromady jest rada gromadzka albo zebranie gromadzkie. W skład pierwszej wchodzą: sołtys jako przewodniczący, podsołtys oraz radni gromadzcy; w zebraniu gromadzkim zaś uczestniczą wszyscy mieszkańcy gromady, którym w myśl art. 3 ustawy przysługuje prawo bezpośredniego wybierania do organów ustrojowych związków samorządowych.

Przy zastosowaniu interpretacji gramatycznej należałoby wnioskować, że w przypadkach, o których mowa w ustępie 5 art. 20 ustawy, wyboru sołtysa lub podsołtysa dokonują w gromadach, posiadających rady gromadzkie, wszyscy członkowie tejże rady, a zatem radni gromadzcy oraz sołtys i podsołtys także wówczas, gdy nie są równocześnie radnymi gromadzkimi.

Taka interpretacja jednak byłaby sprzeczna z przepisem, zawartym w ustępie 3 powołanego artykułu, który postanawia, że sołtysa i podsołtysa wybierają radni gromadzcy (względnie zebranie gromadzkie) czyli, że ustępujący sołtys względnie podsołtys tylko wówczas bierze udział w wyborach, gdy sam jest radnym gromadzkim, albowiem radny gromadzki, powołany na urząd sołtysa i podsołtysa, mandatu radnego nie traci.

Z powyższych rozważań wyprowadzamy konkluzję, że określenie „organ uchwalający gromady", użyte przez ustawodawcę w końcowym zdaniu ustępu 5 art. 20 ustawy samorządowej, jest w odniesieniu do gromad, posiadających rady gromadzkie równoznaczne z pojęciem „radni gromadzcy" i znalazło swój wyraz w postanowieniach §§ 13 do 17 rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z 8.X 1936 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa (Dz. U. poz. 558).

Z kolei przystępujemy do wyjaśnienia słów „w każdym czasie". Nasuwa się pytanie, czy to określenie „w każdym czasie" oznacza upoważnienie radnych gromadzkich (zebrania gormadzkiego) do przeprowadzenia wyborów w dowolnym terminie, niezależnie od zarządzenia władzy tj. starosty powiatowego.

Przy zastosowaniu interpretacji gramatycznej rozumiemy przepis ten w ten sposób, że radni gromadzcy (zebranie gromadzkie) w przypadkach z art. 20 ustęp 5 nie są zależni od terminów wyznaczonych przez władzę.

Gdy jednak zastosujemy interpretację logiczną, przywołując do pomocy przepis, zawarty w ustępie 4 art. 20, który wyraźnie postanawia, że sposób wyboru sołtysa (podsołtysa) określą regulaminy wyborcze, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych, wówczas wypo-

wiemy się za koniecznością przestrzegania przez radnych gromadzkich (zebranie gromadzkie) przepisów rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa także w tych przypadkach, które przewiduje art. 20 w ustępie 5. Skoro bowiem regulamin taki istnieje i określa sposób wyboru sołtysa (podsołtysa), a żaden przepis ustawy nie wymienia takich przypadków wyboru tego organu, do których przepisy regulaminu nie miałyby zastosowania, natenczas nic nie uprawnia nas do twierdzenia, że w przypadkach ustępu 5 art. 20 ustawy radni gromadzcy (zebranie gromadzkie) nie są skrępowani przepisami rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z 8.X 1936 r. Przeciwnie, musimy przyjąć, że postanowienia te obowiązują przy każdym wyborze. Muszą zatem radni gromadzcy (zebranie gromadzkie) odczekać zarządzenia wyborów przez starostę powiatowego i poddać się nadzorowi jego względnie wójta, któremu starosta wykonywanie nadzoru nad przeprowadzeniem wyborów poruczył, oraz przestrzegać terminów, w zarządzeniu wyborczym wyznaczonych. Nie wolno im więc dokonać wyboru w dowolnym przez siebie określonym terminie. Mogą natomiast na podstawie powziętej w tej mierze uchwały wystąpić z umotywowaną prośbą do starosty powiatowego o zarządzenie wyborów sołtysa względnie podsołtysa, gdy czas urzędowania sołtysa z nominacji wydaje się im za długi, a zmianę na tym stanowisku uważają za wskazaną lub za konieczną.

Konkluzja jest nastepująca: słowa „w każdym czasie“ oznaczają dowolny termin w ciągu okresu trzyletniej kadencji sołtysów i podsołtysów, w których radni gromadzcy (zebranie gromadzkie) mogą na podstawie zarządzenia starosty powiatowego dokonać wyboru sołtysa (podsołtysa), a to ze względu na tymczasowy charakter urzędu sołtysa (podsołtysa) z nominacji, którego pełnienie — zdaniem naszym — w zasadzie nie powinno trwać dłużej, jak trzy miesiące.

Na zakończenie słów kilka o wspomnianym już wyżej rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z 8.X 1936 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa, w szczególności zaś o wzorowym protokóle wyborczym, stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia. Zawiera on między innymi następujące zdanie: „Ponieważ ważnie zgłoszono tylko dwóch kandydatów, przeto uznano ich za wybranych, a mianowicie . . . . . na sołtysa . . . . . na podsołtysa“.

Zdanie to jest w myśl intencji ustawodawcy niewątpliwie praktycznym zastanowieniem przepisu zawartego w § 11 ustęp 3 rozp. i ma stanowić stwierdzenie tego faktu, że głosowanie nie odbyło się, gdyż wpłynęło tylko jedno ważne zgłoszenie, zawierające nazwiska dwóch

kandydatów, przy czym za wybranych uznano właśnie tych zgłoszonych dwóch kandydatów, a mianowicie: za wybranego na sołtysa uznano kandydata umieszczonego na pierwszym miejscu zgłoszenia, kandydata zaś umieszczonego na drugim miejscu uznano za wybranego na podsołtysa.

Zdaniu, zawartemu w protokóle wzorowym, nadano jednak takie brzmienie, że jest ono sprzeczne z myślą wyrażoną w przepisie § 11 rozporządzenia i nie odzwierciedla istotnego stanu rzeczy, najistotniejszym bowiem mementem jest, aby wpłynęło tylko jedno ważne zgłoszenie zawierające nazwiska dwóch kandydatów i tylko wówczas wybory nie odbywają się, natomiast, jeżeli zgłoszono wprawdzie tylko dwóch kandydatów, ale uskuteczniono to dwoma ważnymi zgłoszeniami, wówczas wybory odbywają się. Ten drugi przypadek będzie miał wówczas miejsce, gdy radni nie doszli do porozumienia, którego z proponowanych dwóch kandydatów chcieliby mieć na stanowisku sołtysa, a którego na stanowisku podsołtysa i dlatego mają o tym zdecydować wybory.

Nadmieniam, że obecne brzmienie słów w tej części protokółu wzorowego, którą wyżej omówiłem, powoduje błędne opisanie przebiegu wyborów przez przewodniczącego zebrania wyborczego (komisji wyborczej) i nastręcza duże trudności przy wydawaniu orzeczeń w sprawach ważności wyborów.

TADEUSZ JANKOWSKI

USTAWODAWSTWO KARNE ADMINISTRACYJNE W LATACH 1935 — 1938

Dokończenie

IV

1. *Ustawa z dnia 22.II 1937 r. o stanie wyjątkowym (Dz. U. poz. 108)*, która weszła w miejsce rozp. Prezydenta Rzplitej z tej materii z 16.III 1928 r., unormowała zagadnienie orzecznictwa karnego w tych sprawach nieco odmiennie od dekretu z 1928 r.

Dawne rozporządzenie ustalało minimum grzywny na 30 zł, a maksimum na 3.000 zł, przewidywało skomplikowaną procedurę wstrzymywania wykonania kary w przypadku złożenia „odwołania“ oraz dopuszczało stosowanie jako środka zapobiegawczego aresztu śledczego.

Nowa ustawa zaniechała ustanawiania minimum grzywny, podwyższając natomiast jej maksimum do 5.000 zł. Ustawa postanowiła dalej, iż w sprawach o przestępstwa przez nią określone stosuje się przyśpieszone postępowanie karne administracyjne, przy czym żądanie skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego nie wstrzymuje również wykonania kary aresztu (art. 11).

W wykonaniu ustawy wydane zostało rozporządzenie Min. Spr. Wew. z 5.VI 1937 r. o toku instancji i trybie postępowania władz przy wykonywaniu przepisów ustawy o stanie wyjątkowym (Dz. U. poz. 373).

2. *Ustawa* z dnia 3.III 1937 r. w sprawie zmiany rozporządze-*nia Prezydenta Rzplitej z dnia 13.XII 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. poz. 111)* zmieniła zasadniczo przepisy karne rozporządzenia z 1927 r. Nowela nadała przekroczeniom przepisów dekretu z 1927 r. charakter wykroczeń i przekazała je — zgodnie z tendencją, o której była mowa na wstępie — do orzecznictwa karnego administracyjnego. Powiatowe władze adm. ogólnej zostały upoważnione do wymierzania w tych sprawach aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 zł.

W drodze obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów z 12.X 1938 r. został w Dzienniku Ustaw nr 2 poz. 8 z 1939 r. ogłoszony jednolity tekst wspomnianego wyżej rozporządzenia.

3. *Ustawa z dnia 16.III 1937 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 19.X 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. poz. 131)* zmieniła również przepisy karne rozporządzenia z 1927 r. Dawne art. 13 — 17 zostały zastąpione przez nowe art. 13 i 14. Przepisy karne w nowej redakcji przewidują za przekroczenie przepisów dekretu i wydanych na jego podstawie rozporządzeń i zarządzeń areszt do 3 miesięcy lub grzywnę do 3.000 zł, a ponad to przepadek transportów roślin chorych, opanowanych przez szkodniki lub podejrzanych oraz wszelkich przedmiotów, mogących być rozsadnikami chorób i szkodników roślin. Według noweli, wymienione wyżej przedmioty mogą — tytułem środka zabezpieczającego — ulec przepadkowi nawet wówczas, gdy sprawcy nie skazano.

4. Podstawowe dla orzecznictwa karnego administracyjnego znaczenie posiada *ustawa z dnia 14.IV 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym (Dz. U. poz. 224)*. Unormowała ona nie tylko jednolicie dla całego obszaru Państwa całe zagadnienie, lecz ponadto przekazała wszystkie te wykroczenia — ścigane uprzednio zasadniczo w drodze sądowej — do orzecznictwa karnego administracyjnego. Ponieważ chodzi w tym przypadku o bardzo liczną kategorię spraw, przeto zakres orzecznictwa karnego władz admnistracyjnych doznał przez tę ustawę znacznego rozszerzenia.

Ustawa o szkodnictwie leśnym i polnym skądinąd jeszcze posiada dla omawianego tu zagadnienia zasadniczy walor. Wprowadziła ona bowiem — oczywiście tylko w stosunku do wykroczeń z tej ustawy — odchylenia od ogólnych norm, zarówno materialnych jak i procesowych, dotyczących karalności wykroczeń.

W zakresie ogólnych norm materialnych ustawa o szkodnictwie leśnym i polnym przewidziała karalność podżegania, pomocnictwa i usiłowania (art. 2) — mimo, że art. 5 prawa o wykroczeniach wykluczał odpowiedzialność za usiłowanie, a odpowiedzialność za podżeganie znacznie ograniczył. Dalej ustawa przyjęła ogólną odpowiedzialność zastępczą rodziców lub opiekunów za przestępstwa popełnione przez nieletnich oraz takąż odpowiedzialność posiadaczy zwierząt względnie drobiu za przestępstwa popełnione przez pastuchów. Wreszcie przepisała ona, iż przedmioty, pochodzące bezpośrednio z przestępstwa zwra-

ca się pokrzywdzonemu oraz że orzeczona nawiązka nie pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia dalszego odszkodowania na drodze sądowej (art. 3 i 4).

O ile chodzi o przepisy procesowe, ustawa uzależnia ściganie wykroczenia od wniosku osoby pokrzywdzonej (art. 22). Dla orzecznictwa karnego administracyjnego, opierającego się na ściganiu z urzędu, jest to rzecz zupełnie nowa. Ustawa unormowała dalej szczegółowo sprawę przeprowadzania rewizji oraz przyznała osobom odpowiedzialnym majątkowo (odpowiedzialnym zastępczo) tudzież osobom pokrzywdzonym prawo żądania skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego po myśli art. 640 — 649 kodeksu postępowania karnego (art. 26 i 27). Wreszcie w sprawach o wykroczenia, popełnione w lasach państwowych, do prowadzenia dochodzeń upoważniła ustawa administrację lasów państwowych, a funkcjonariuszom służby ochronnej tych lasów przyznała prawo legitymowania i przymusowego sprowadzania do najbliższego organu policji państwowej osób, schwytanych na gorącym uczynku wykroczenia, albo bezpośrednio po tym w czasie pościgu (art. 23 i 25).

W końcu warto jeszcze zaznaczyć, iż ustawa o szkodnictwie leśnym i polnym przewidziała w swych przepisach przejściowych możność orzekania nakazami karnymi nawiązki do 30 zł oraz przepadku przedmiotów przestępstwa, jeżeli ich wartość nie przekracza 30 zł (art. 28).

5. *Ustawa z dnia 14.IV 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji (Dz. U. poz. 272)* przewidziała, iż kto rozporządza działką, powstałą z parcelacji wbrew ograniczeniom w ustawie określonym, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 zł lub jednej z tych kar. Tej samej karze podlega kto nabywa lub użytkuje działkę wbrew przepisowi art. 2 ustawy. Orzecznictwo karne zleciła ustawa powiatowym władzom administracji ogólnej (art. 8).

6. *Ustawa z dnia 2.VII 1937 r. o likwidacji mienia opuszczonego (Dz. U. poz. 405)*, wydana dla obszaru b. dzielnicy rosyjskiej, nałożyła na każdego, kto posiada mienie opuszczone lub takim mieniem zarządza, obowiązek zgłoszenia szczegółowych danych, dotyczących tego mienia, zarządowi gminy, na której obszarze mienie się znajduje; kuratorzy i opiekunowie zostali poza tym zobowiązani do dostarczenia wojewódzkiej władzy adm. ogólnej danych odnoszących się do osoby nieobecnej lub zaginionej (art. 3 i 4). Za niewykonanie tych obowiązków przewidziała ustawa karę aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do

3.000 zł. Sprawowanie orzecznictwa karnego zostało poruczone władzom administracyjnym (art. 30).

7. *Ustawa z dnia 2.VII 1937 r. o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. poz. 464)* nałożyła na instytucje i zakłady o charakterze publicznoprawnym oraz przedsiębiorstwa i zakłady pracy, niezależnie od tego, czy są własnością państwową, samorządową, czy prywatną, obowiązek zatrudnienia na każdych 33 pracowników co najmniej jednej osoby, która brała czynny udział w walce o Niepodległość. Minister Opieki Społ. został upoważniony do podwyższenia tej normy dla poszczególnego przedsiębiorstwa i zakładu lub poszczególnego obszaru, aby zapewnić zatrudnienie na danym obszarze wszystkim uczestnikom walk o Niepodległość (art. 3). Niezastosowanie się do tego obowiązku zostało zagrożone aresztem do sześciu tygodni lub grzywną od 200 do 2.000 zł. Do wymierzania kar zostały powołane władze administracyjne. W przypadkach naruszenia przepisów przez przedsiębiorstwa i zakłady państwowe lub samorządowe publiczna instytucja pośrednictwa pracy ma wystąpić z doniesieniem do władz przełożonych przedsiębiorstwa lub zakładu celem pociągnięcia winnego do odpowiedzialności służbowej (art. 16).

V

1. *Ustawa z dnia 8.I 1938 r. o ochronie znaku i nazwy Czerwonego Krzyża oraz godła Związku Szwajcarskiego (Dz. U. poz. 12)* przewidziała za bezprawne używanie nazwy albo znaku Czerwonego Krzyża tudzież godła Zw. Szwajcarskiego karę grzywny do 3.000 zł lub areszt do 3 miesięcy, albo jedną z tych kar. Przedmioty, opatrzone bezprawnie znakiem lub nazwą Czerwonego Krzyża, godłem Zw. Szwajcarskiego, albo znakami, stanowiącymi ich naśladownictwo, mogą według art. 3 ust. 2 tej ustawy ulec przepadkowi na rzecz stowarzyszenia „Polski Czerwony Krzyż", przy czym przepadek może być orzeczony nawet wówczas, gdyby sprawcy nie było można ścigać. Sprawowanie orzecznictwa karnego zleciła ustawa władzom adm. ogólnej. Ponieważ uchylone przez tą ustawę rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 1.IX 1927 r. o ochronie nazwy i znaku Czerwonego Krzyża (Dz. U. poz. 689) przewidywało orzecznictwo sądowe w tego rodzaju sprawach, przeto nastąpiło w niniejszym przypadku — zgodnie z ogólną tendencją ustawodawczą w sprawch wykroczeń — przesunięcie kompetencji z sądów powszechnych na władze adm. ogólnej.

2. *Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 24.XI 1937 r. o znakach wojska i marynarki wojennej (Dz. U. z 1938 r. poz. 32)* wyłączył sprawy znaków wojska i marynarki wojennej spod przepisów rozp. Prezydenta Rzplitej z 13.XII 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. poz. 980), normując zagadnienie to oddzielnie. Dekret ten nie ustanowił na wypadek nieprzestrzegania jego przepisów żadnych sankcyj karnych. Z tego względu w przypadkach naruszenia norm dekretu mają zastosowanie sankcje karne zawarte w art. 153 kodeksu karnego względnie w art. 18 prawa o wykroczeniach.

3. *Ustawa z dnia 18.II 1938 r. o przedsiębiorstwach, wymagających szczególnego zaufania (Dz. U. poz. 79)*, uzależniając prowadzenie przedsiębiorstw ochrony mienia, detektywów prywatnych, świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych, pośrednictwa w zawieraniu małżeństw oraz pośrednictwa w zakresie urządzania przedsięwzięć rozrywkowych od uprzedniego uzyskania pozwolenia, tudzież ustalając zasadnicze warunki prowadzenia tych przedsiębiorstw, przewidziała na wypadek nieprzestrzegania przepisów ustawy lub rozporządzeń na jej podstawie wydanych karę grzywny do 1.000 zł, wymierzaną w drodze administracyjnej. Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy wydał Min. Spr. Wew. 30.VII 1938 r. (Dz. U. poz. 450).

4. *Ustawa z dnia 1.III 1938 r. o zmianie rozp. Prezydenta Rzplitej z 22.III 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa (Dz. U. poz. 132)* zmieniła m. in. również przepisy karne rozporządzenia z 22.III 1928 r. Zasadnicza zmiana polega na obostrzeniu kar, mianowicie zamiast grzywny do 500 zł lub aresztu do 1 miesiąca władze administracji ogólnej mogą obecnie w tych sprawach orzekać grzywnę do 3.000 zł lub areszt do trzech miesięcy. Zapowiedziano wydanie jednolitego tekstu wspomnianego rozporządzenia, tekst taki jednak narazie ogłoszony nie został.

5. *Ustawa z dnia 25.III 1938 r. o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego (Dz. U. poz. 149)* ustaliła, iż wytwarzaniem i handlem dewocjonaliami oraz przedmiotami kultu religii chrześcijańskiej, mojżeszowej i muzułmańskiej mogą się zajmować wyłącznie osoby tej religii, której dane wytwory dotyczą. Przekroczenie przepisów ustawy lub rozporządzeń wydanych na jej podstawie zostało zagrożone aresztem do trzech miesięcy i grzywną do 3.000 zł lub jedną z tych kar, ponadto przewidziano przepadek przedmiotów pochodzących z wykroczeń przeciwko przepisom omawianej ustawy. Orzecznictwo karne zleciła ustawa władzom administracji ogólnej.

6. *Ustawa z dnia 25.III 1938 r. o obrocie olejem skalnym (Dz. U. poz. 167)* przewidziała za naruszenie jej przepisów lub przepisów wydanych na podstawie tej ustawy areszt do trzech miesięcy lub grzywnę do 3.000 zł, albo obie te kary łącznie, a ponadto ewentualny przepadek oleju. Orzekanie w sprawach o przestępstwa, objęte tą ustawą, zostało poruczone okręgowym urzędom górniczym. Wypada zauważyć, iż według art. 13 ust. 2 ustawy grzywny oraz sumy, uzyskane ze sprzedaży olejów, które uległy przepadkowi, wpływają nie na rzecz Skarbu Państwa, lecz na rachunek funduszu popierania wiertnictwa naftowego.

7. *Ustawa z dnia 25.III 1938 r. o wykonywaniu zawodu aptekarskiego (Dz. U. poz. 202)* unormowała jednolicie dla całego Państwa zagadnienie wykonywania zawodu aptekarskiego, uchylając zarazem obowiązujące uprzednio różnorodne przepisy dzielnicowe. Wykroczenie przeciw przepisom ustawy albo przepisom rozporządzeń wydanych na jej podstawie zostało zagrożone aresztem do miesiąca lub grzywną do 1.000 zł. Orzecznictwo karne zleciła ustawa władzom administracji ogólnej.

8. *Ustawa z dnia 31.III 1938 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (Dz. U. poz. 210)* zmieniła m. in. również przepisy karne rozp. z 16.III 1928 r., nadając art. 12 tego rozp. nowe brzmienie i obniżając nieco górną granicę kar. Rozporządzenie z 16.III 1928 r. zagrażało grzywną do 1.000 zł i aresztem do 6 tygodni lub jedną z tych kar, obecnie na skutek omawianej noweli kara aresztu nie może być w tych sprawach wymierzona powyżej jednego miesiąca, przy czym maksymalny wymiar grzywny pozostał bez zmian. Nowa redakcja art. 12 nie przyjęła poza tym przepisu dawnego ust. 6 art. 12 rozp. z 16.III 1928 r., według którego żądanie przekazania sprawy sądowi nie wstrzymywało ściągnięcia grzywny, skutkiem czego obecnie w myśl art. 641 § 1 k. p. k. w razie złożenia owego żądania grzywna nie może być egzekwowana.

Inny jeszcze szczegół noweli z 31.III 1938 r. wymaga omówienia. Nowela nie tylko zmieniła rozporządzenie z 16.III 1928 r., lecz poza tym uzupełniła wspomniane rozporządzenie, dodając do niego m. in. art. 2a. Według tego art. 2a na właścicieli nieruchomości lub osoby, reprezentujące prawa właścicieli albo też sprawujące zarząd danemi nieruchomościami, został nałożony obowiązek utrzymywania czystości i porządku w miejscach prywatnych, służących do ogólnego użytku w miejscach zabudowań prywatnych, przeznaczonych do wspólnego użytku miesz-

kańców i na placach niezabudowanych, jak również usuwania zebranych z tych miejsc nieczystości. Na wspomniane osoby został ponadto nałożony obowiązek utrzymywania porządku i czystości na połowie szerokości ulicy, a gdy nieruchomość przylega do placu publicznego — na chodniku przy nieruchomości i pasie jezdni wzdłuż chodnika 5-metrowej szerokości; obowiązek utrzymywania porządku i czystości na ulicy obejmuje również polewanie jezdni i chodników, usuwanie z nich błota, śniego i lodu oraz posypywanie chodników szorstkimi materiałami w czasie gołoledzi.

Przytoczone wyżej przepisy art. 2a normują analogiczną materię jak przepisy wydanego na podstawie ustawy z dnia 21.II 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. U. poz. 198) rozp. Ministra Op. Społ. z 26.IX 1935 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i niektórych miejscach prywatnych (Dz. U. poz. 476). Wyłania się przeto pytanie, jaką w danym przypadku należy zastosować normę prawną, a w szczególności jakie należy stosować przepisy karne? Nie wdając się w szczegóły, należy ogólnie stwierdzić, iż normy późniejsze i przy tym ustawowe noweli z 31.III 1938 r. mają niewątpliwie pierwszeństwo przed przepisami rozp. ministerialnego z 26.IX 1935 r.

9. *Ustawa z dnia 9.IV 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. poz. 220)* unormowała całe zagadnienie powsz. obow. wojskowego na nowo, uchylając zarazem poprzednio obowiązująca ustawę z 1924 r. oraz rozp. Prezydenta Rzplitej z 24.IX 1934 r. o wojskowej służbie pomocniczej (Dz. U. poz. 783). W odniesieniu do przepisów karnych nowa ustawa nie przyniosła w porównaniu z ustawą dawniejszą żadnych istotnych zmian. Przeprowadziła ona jedynie ściślejsze rozgraniczenie pomiędzy wykroczeniami ściganymi w drodze administracyjnej a przestępstwami ściganymi w drodze sądowej, rozszerzając przy tym nieco zakres orzecznictwa karnego administracyjnego (art. 173) oraz przeprowadzając dokładniejszą gradację pomiędzy poszczególnymi kategoriami przestępstw.

10. *Ustawa z dnia 16.IV 1938 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22.VIII 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. poz. 245)* zmieniła również przepisy karne wspomnianego rozp. Przepisy art. 98 oraz 101 — 108 rozp. z 22.VIII 1927 r. zostały zastąpione przez przepisy nowych artykułów 98 i 99. Merytorycznie rzecz biorąc, nowela nie wprowadziła do przepisów karnych powołanego rozp. poważniejszych zmian, a dostosowała jedynie

przepisy te do wydanych w 1932 r. kodyfikacyj, w szczególności do prawa o wykroczeniach. Wypada przy tym zauważyć, iż według dawnego art. 104 rozp. z 22.VIII 1927 r. pomocnictwo i usiłowanie było karalne, obecnie — wobec brzmienia art. 12 przep. wprow. k. k. i pr. o wykr. — ma w tym względzie zastosowanie w całej pełni norma art. 5 § 2 pr. o wykr., nie przewidująca odpowiedzialności za usiłowanie i pomocnictwo.

11. *Ustawa z dnia 25.IV 1938 r. o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć (Dz. U. poz. 293)*, wchodząca w życie dopiero z dniem 1.I 1940 r., różni się dość zasadniczo od innych ustaw karnych administracyjnych. Porucza ona przede wszystkim orzecznictwo karne nie powiatowym władzom administracji ogólnej, lecz przełożonym właściwych związków samorządu teryt. (art. 24). Ustawa nie mówi wprawdzie w jakim trybie przełożeni związków samorządowych będą wymierzać kary, niewątpliwie jednak mają tu zastosowanie w drodze analogii przepisy art. 65 — 67 ustawy z 11.VII 1923 r. o tymcz. uregul. finansów komunalnych (Dz. U. z 1936 r. poz. 454), a to ze względu na to, że ustawa z 25.IV 1938 r. dotyczy również finansów samorządowych. Te i tym podobne wątpliwości będzie musiało rozstrzygnąć rozp. wykonawcze, jakie niewątpliwie będzie wydane.

Ustawa o opłatach rejestracyjnych została zaopatrzona w sankcje karne dwojakiego rodzaju: określając wysokość kary cyfrowo oraz uzależniając wymiar kary od wielokrotnej wartości przedmiotu przestępstwa. Do pierwszego rodzaju należy przepis art. 23 zagrażający grzywną do 2.000 zł, do rodzaju drugiego przepis art. 22 przewidujący grzywnę do wysokości pięciokrotnej należności za kartę rejestracyjną lub dwukrotnej różnicy między ceną właściwą a ceną posiadanej karty rejestracyjnej. Ustawa upoważnia ponadto związek samorządu teryt. do zarządzenia w określonym przypadku zamknięcia zakładu.

12. W drodze obwieszczenia Ministra Przem. i Handlu z 13.VI 1938 r. został w Dzienniku Ustaw nr 46 pod poz. 376 ogłoszony jednolity tekst *rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24.XI 1930 r. o bezpieczeństwie statków morskich.* Rozporządzenie to przewiduje, iż w przypadkach nieprzestrzegania przepisów tego dekretu kary nakłada Urząd Morski w trybie postępowania karnego administracyjnego.

13. *Ustawa z dnia 5.VIII 1938 r. o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych (Dz. U. poz. 447)* zagroziła, iż kto wykracza przeciwko nakazom lub zakazom, zawartym w rozp. wydanych na podstawie tej ustawy,

podlega w drodze administracyjnej karze grzywny do 3.000 zł. Orzecznictwo karne na wypadek niezastosowania się do przepisów samej ustawy zleciła ustawa sądom grodzkim (art. 13).

Na podstawie omawianej ustawy wydano: 1) rozp. Min. Skarbu z 19.VIII 1938 r. w sprawie wykonania ustawy z 5.VIII 1938 r. o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych (Dz. U. poz. 477) oraz 2) rozp. tegoż Min. z 2.IX 1938 r. o ustaleniu wysokości opłaty od mąki i kaszy oraz o poborze tej opłaty (Dz. U. poz. 491).

14. *Ustawa z dnia 5.VIII 1938 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzplitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej (Dz. U. poz. 457)* zmieniła również przepisy karne dekretu. Art. 19 dekretu w pierwotnym brzmieniu nakazywał w przypadkach przestępstw stosować przepisy ustawy karnej skarbowej. Nowela zerwała łączność z prawem karnym skarbowym, a orzecznictwo karne w sprawach o przestępstwa z omawianego dekretu przekazała sądom grodzkim oraz częściowo władzom administracji ogólnej. W ten sposób prawo karne admnistracyjne rozszerzyło się na jeden nowy odcinek, który dawniej przez to prawo nie był objęty.

Wypada zauważyć, iż przekazanie do orzecznictwa karnego administracyjnego pewnych wykroczeń z dekretu o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej nastąpiło w formie dla władz administracyjnych dość kłopotliwej; nowela bowiem upoważniła władze administracyjne do nakładania kary grzywny do 3.000 zł w tych przypadkach, gdy ktoś „narusza inne przepisy o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej", nie wymieniając bliżej o jakie to przepisy chodzi.

15. *Ustawa z dnia 5.VIII 1938 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. poz. 462)* zagroziła w art. 5 karą aresztu do 3 miesięcy lub grzywną do 3.000 zł za przekroczenie przepisów, wydanych na podstawie tej ustawy; ponadto przewidziała ustawa możność orzeczenia przepadku przedmiotów przestępstwa. Sprawowanie orzecznictwa karnego zostało zlecone powiatowym władzom administracji ogólnej.

Na podstawie tej ustawy Minister Roln. i Ref. Rol. wydał rozporządzenia następujące: 1) z 18.VIII 1938 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów (Dz. U. poz. 466), 2) z tejże daty o regulowaniu cen detalicznych nafty i węgla (Dz. U. poz. 467), 3) z tejże daty o ujawnianiu cen przedmiotów powszedniego użytku, o sporządzaniu, posiadaniu w obrocie hurtowym i półhurtowym faktur oraz o przedstawianiu faktur na żądanie władz (Dz. U. poz. 468) oraz

4) z 3.X 1938 r. o przemiale pszenicy i żyta oraz o wypieku pieczywa (Dz. U. poz. 537).

Omawiana ustawa uchyliła resztki ustawy z 2.VII 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. poz. 499) oraz rozp. Prezydenta Rzplitej z 31.VIII 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. poz. 527). Na podstawie tych aktów ustawodawczych wydano swego czasu szereg rozporządzeń. W szczególności na podstawie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej wydane zostały rozporządzenia: 1) z 11.X 1922 r. o obowiązku właścicieli, zarządców i dozorców domowych przeciwdziałania tajnemu gorzelnictwu (Dz. U. poz. 883), 2) z 1.I 1923 r. o tępieniu nadużyć handlu pośredniczącego przedmiotami powszedniego użytku (Dz. U. poz. 36), 3) z 20.II 1923 r. w sprawie obowiązku posiadaczy przedsiębiorstw sprzedaży ujawniania cen przedmiotów powszedniego użytku, sporządzania faktur przy zawieraniu interesów i przedstawianie ich na żądanie władzy (Dz. U. poz. 139) oraz 4) z 9.X 1923 r. w sprawie ujawniania zapasów przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. poz. 875). Rozporządzenie wymienione wyżej pod 3) przestało niewątpliwie obowiązywać, a to wobec ukazania się w tej materii nowego rozp. z 18.VIII 1938 r. Pozostałe rozporządzenia, wydane na podstawie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, utraciły w każdym razie swą podstawę prawną; jest rzeczą pożądaną, by rozporządzenia te zostały bądź wyraźnie uchylone, bądź zastąpione rozporządzeniami nowymi, opartymi na ustawie z 5.VIII 1938 r.

O ile chodzi o rozporządzenia, wydane na podstawie rozp. Prezydenta Rzplitej z 31.VIII 1926 r. o zabezp. podaży przedm. powszed. użytku, to rozp. te trzeba uznać już za nieobowiązujące, a to wobec wymienionych wyżej dwuch rozp. z 18.VIII 1938 r. o regulowaniu cen oraz rozp. z 3.X 1938 r. o przemiale i wypieku.

16. Na podstawie noweli z 9.IV 1938 r. (Dz. U. poz. 250) ukazało się obwieszczenie Min. Spr. Wew. z 6.VII 1938 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu *rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 8.XI 1927 r. obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. U. poz. 496)*. Do przepisów karnych tego rozporządzenia nowela nie wprowadziła żadnych zmian.

17. *Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 11.X 1938 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych na Odzyskane Ziemie Śląska Cieszyńskiego (Dz. U. poz. 534)* rozciągnął m. in. na wspomniane Ziemie przepisy rozp. Prezydenta Rzplitej z 22.III

1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. poz. 365) oraz pr. o wykr. z 11.VII 1932 r. (Dz. U. poz. 572). Wypada zauważyć, iż ustawa z 19.II 1929 r. w sprawie uzupełnienia niektórych postanowień rozp. Prezydenta Rzplitej o postęp. karno-administracynym (Dz. U. poz. 135) nie figuruje w wykazie aktów ustawodawczych rozciągniętych na Odzyskane Ziemie Śląska Cieszyńskiego. Wprawdzie omawiany dekret rozciągnął moc obowiązującą wyliczonych w nim aktów ustawodawczych „wraz z późniejszymi zmianami", tym niemniej wobec samoistnego charakteru ustawy z 19.II 1929 r. rzeczą wątpliwą jest, czy ustawa ta została również rozciągnięta na Zaolzie.

W związku z dekretem z 11.X 1938 r. należy także wymienić dekret Prezydenta Rzplitej z 16.XI 1938 r. o zjednoczeniu z Rzecząpospolitą Polską ziem odzyskanych w listopadzie 1938 r. i o rozciągnięciu na te ziemie mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych (Dz. U. poz. 585). Uwagi ustępu poprzedniego mają analogiczne zastosowanie w odniesieniu do przepisów tego dekretu.

18. Wydane na podstawie prawa przemysłowego z 7.VI 1927 r. (Dz. U. poz. 468) *rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 15.IX 1938 r. w sprawie prowadzenia przemysłu gospodniego (Dz. U. poz. 540)* unormowało sprawę prowadzenia hoteli, pensjonatów, pokoi umeblowanych, zajazdów, gospod, oberży, domów wycieczkowych, domów noclegowych i schronisk. W razie nieprzestrzegania przepisów tego rozporządzenia mają zastosowanie sankcje karne prawa przemysłowego, mianowicie art. 126 i 129 tego prawa (w brzmieniu noweli z 10.III 1934 r. poz. 350).

19. *Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 21.XI 1938 r. Prawo prasowe (Dz. U. poz. 608)* przekazał wszystkie przestępstwa prasowe, niezależnie od tego, czy posiadają one charakter występków czy wykroczeń, do wyłącznego orzecznictwa sądowego, czyniąc w ten sposób wyłom w zasadzie odsyłania wykroczeń do orzecznictwa karnego-administracyjnego. Powiatowe władze adm. ogólnej zostały jedynie (obok prokuratora i sądu) upoważnione do zarządzenia zajęcia druku, jeżeli zachodzi przestępstwo ścigane z urzędu i mogące pociągnąć za sobą konfiskatę (art. 52); w przypadku takim władza adm. ogólnej obowiązana jest w ciągu 24 godzin od dokonania zajęcia doręczyć prokuratorowi sądu okręgowego zarządzenie, dotyczące zajęcia, wraz z dwoma egzemplarzami zajętego druku (art. 57).

Poza tym dekret ten uzupełnił art. 1 rozp. Prezydenta Rzplitej z 22.III 1928 r. o postęp. karno-administracyjnym przez dodanie no-

wego ustępu o treści następującej: „Wykroczenia, choćby wyraźnie przekazane ustawą orzecznictwu władz administracyjnych, należą jednak do wyłącznej właściwości sądów, jeżeli popełnione zostały w treści druku“.

20. *Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 21.XI 1938 r. o usprawnieniu postępowania sądowego (Dz. U. poz. 609)* zmienił i uzupełnił m. in. również przepisy kodeksu postępowania karnego odnoszące się do postęp. w sprawach karno-administracyjnych. Do art. 645 dodany został nowy § 3, według którego niestawiennictwo oskarżyciela publicznego na rozprawę główną nie tamuje rozpoznania sprawy. Dalej art. 646 został uzupełniony przez dodanie nowego § 4; według tego § 4, jeżeli strona, wskazawszy swój adres w żądaniu skierowania sprawy na drogę sądową, następnie zmieniła miejsce zamieszkania i nie zawiadomiła o tym sądu, wezwania i pisma sądowe, wysyłane pod jej ostatnim znanym adresem, uważa się za doręczone. Wreszcie zmienił dekret brzmienie art. 649 § 1 k. p. k., w konsekwencji czego założenie kasacji w sprawach karnych administracyjnych zostało uniemożliwione.

21. *Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 22.XI 1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa (Dz. U. poz. 623)* upoważnił w art. 13 Ministra Spraw Wew. do wprowadzenia w drodze rozporządzenia zakazu publicznego odbioru określonych zagranicznych stacyj nadawczych radiowych. Nieprzestrzeganie tego zakazu zagrożone zostało aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 3.000 zł, albo jedną z tych kar; ponadto przewidział dekret możność orzeczenia przepadku aparatu radiowego. Orzecznictwo karne w tych sprawach zlecił dekret powiatowym władzom administracji ogólnej.

22. *Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 22.XI 1938 r. o zmianie prawa górniczego (Dz. U. poz. 627)* wprowadził również pewne — acz nieznaczne — zmiany do przepisów karnych prawa górniczego. Przez przepisy bowiem punktów 88, 89, 90 i 91 art. 1 noweli wprowadzono pewne drobne zmiany do art. 237, 247, 255 i 264 wspomnianego prawa.

23. Na podstawie noweli z dnia 5.VIII 1938 r. (Dz. U. poz. 458) wydane zostało obwieszczenie Ministra Roln. i Ref. Roln. z 13.XII 1938 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu *rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27.X 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem (Dz. U. z 1938 r. poz. 678).*

PROF DR JERZY STEFAN LANGROD

O TZW. MILCZENIU WŁADZY

Ciąg dalszy

Mamy tu do czynienia z przykładem typowej fikcji tj. z założeniem świadomie fałszywym[1]), przyjętym w celach czysto praktycznych, w celu zaspokojenia interesu publicznego i zarazem uprawnionych interesów jednostkowych („un modo di protezione di interessi pubblici o privati" wedle określenia *Borsi'ego,* „fiction dénégatoire" wedle *Bielsy).* W „milczeniu władzy" nie kryje się—nawet pośrednio—żaden akt administracyjny; wszelkie doszukiwanie się go tutaj—przesłania nam właściwy przedmiot badań. Konstruujemy tutaj świadomie fikcję aktu, którego w rzeczy samej wcale nie ma („assimilation à une decision" wedle *Hauriou*); fikcja ta służy pogodzeniu konstrukcji „décision préalable" (ut supra), jeszcze—pomimo wielu obiekcyj—tkwiącej wciąż (in thesi) u podstaw współczesnych systemów publicznego administrowania i jego kontroli — z tendencją zapobieżenia ujemnym następstwom „milczenia władzy". Takie postawienie sprawy nie wyłącza oczywiście bynajmniej możliwości i prawdopodobieństwa istnienia w niejednym wypadku — uchwytnej dla organu kontrolnego — woli „dorozumianej", ukrytej za „milczeniem" władzy (ut supra) i zużytkowania jej przez tenże organ w duchu sugestyj *Gascona y Marin* (ut supra), ale naprawdę obracamy się tu na zgoła innej płaszczyźnie myślenia. Wnikanie w ocenę psychologiczną pozostaje tylko funkcją kontroli.

W utożsamianiu milczenia z aktem czy to negatywnym, czy pozytywnym nie dopatruje się więc bynajmniej analogii cywilistycznej wzgl. zastosowania „ogólnych zasad prawnych", które to instytucje są nam tutaj tylko a contrario pomocne do zorientowania się w terenie, na którym się poruszamy naprawdę; widzę w nim natomiast — tak,

---

[1]) Ujęcie to należy terminologicznie odróżnić od tzw. czasem „fikcyjnego oświadczenia woli" (p. krytykę tego ostatniego pojęcia u *Wasiutyńskiego* „Milczenie" o. c. str. CCXI).

jak to powiedzieliśmy wyżej (ad 3 B) — instrument oportunizmu procesowego, charakterystyczny dla postępowania administracyjnego i właściwego mu myślenia publicystycznego (choć spotykany i na terenie prawa prywatnego, ut supra). Że postępowanie administracyjne operuje własnymi, specyficznymi środkami (zwłaszcza w zakresie formy i techniki przejawów woli władzy administracyjnej)[1]) — nauka stwierdziła już dawno przy różnych okazjach[2]); środki te są w stadium stałego umacniania i ustawicznej, w stosunku do reguł procesu sądowego samodzielnej, rozbudowy[3]); jednym właśnie z takich środków typowych jest (obok tzw. dewolucji, o której patrz niżej 5 A) właśnie omawiana tu fikcja[4]). Koresponduje ona z podstawowymi kryteriami „służby publicznej" jako nowoczesnego stylu myślowego w administracji publicznej, a mianowicie: a) z interesem publicznym (régime égalitaire), b) techniką właściwą publicznemu administrowaniu (régime de contrôle), c) fundamentalnym obowiązkiem ciągłości w administrowaniu, wyłączającej a priori przerwy, a więc i bierność, a tym więcej bierny opór[5]). Stąd jej oddziaływanie w duchu etyki administracyjnej, poprzez dodatni wpływ pedagogiczny na korpus urzędniczy, usprawniające tendencje w odniesieniu do techniki administrowania oraz czynniki jasności i pewności wprowadzane w stosunku władzy do obywatela, w miejsce czy to dowolności, czy choćby ogólników. Stąd także

[1]) Dla zorientowania się w naszkicowanej tu odrębności warto się zapoznać z wywodami *Teznera* („Rechtslogik u. Rechtswirklichkeit. Eine empirisch-realistische Studie", o. c. str. 128). „Obrigkeitsrecht ist eine Art Zivilmilitarismus. Eine wirksame, zweckentsprechende Obrigkeitsverwaltung ist auf dem Wege des Zivil — oder Strafprozesses nich zu erzielen. Darum kann der obrigkeitliche Verwaltungsakt nur eine durch bescheidene Parteirechte gemilderte Form des Militarismus oder nur der sogenannte kurze Prozess, der Summarprozess der landesfürstlichen Epoche sein Um so gewissenhafter muss dieses prozessuale Existenzminimum bewahrt und behütet werden..." Oczywiście wywodów tych nie należy brać à la lettre, a tylko umieć docenic ich ilustracyjne znaczenie.

[2]) P. np. *Langrod* „Problemy sądownictwa administracyjnego" (Kraków, 1928 odb. z Kod. agrarnego *prof. W. L. Jaworskiego*, str. 105).

[3]) Por. Komentarze do polskiego prawa o postęp. admin., m. in.: *Iserzona* (wyd. II, 1937), *Supińskiego* (1933), *Baumgarta-Habela* (1933), *Czapińskiego* (1929), *Kałuskiego* (1929), *Litwina* (1935), *Grzymały-Pokrzywnickiego* (1937), *Grzbieli* (1938) i inne — a zwłaszcza głosy w rocznikach O. P. A. od r. 1932/33.

[4]) Przypominam, że *Vaihinger* uznał właśnie prawo za bodajże najważniejszą domenę zastosowania jego nauki o fikcji (Als-ob-Theorie); por. artykuł *Vaihingera* w Neue Freie Presse z 4.VI 1921 i *Teznera* „Rechtslogik" (o. c. str. 157).

[5]) P. *Langrod* „Służba publiczna" (o. c. str. 42 n., a zwłaszcza 51 n. „Kryterium ciągłości"); *Wasiutyński* podkreśla w tym związku znaczenie ciągłości działań administracji („Milczenie" o. c. str. CCV).

jej ścisły związek z względami rozumnie pojętej celowości w administrowaniu, w zależności od których norma ogólna łączy z „milczeniem" czy to skutek negatywny, czy pozytywny; jeżeli skutek negatywny jest zasadą, o ile chodzi o normy ogólne, regulujące czy to całą domenę publicznego administrowania (Francja), czy to większe kategorie agend (Włochy i in.), a skutek pozytywny wyjątkiem, stosowanym tylko odnośnie materyj szczególnych (Polska i in.), to powodowanie się prawodawcy względami celowości bije w oczy. Przyznanie „milczeniu" władzy z reguły afirmatywnego znaczenia byłoby ryzykowne i niebezpieczne dla interesu publicznego; inaczej się jednak przedstawia sprawa w odniesieniu do szczególnych kategoryj agend administracyjnych[1]). Stąd potrzeba subtelnego wnikania w charakter normalnych agend, możliwa bez ograniczeń w powyższym ujęciu. Regulująca i harmonizująca rola sądownictwa administracyjnego, którego judykatura w różnych krajach wywarła już dominujący wpływ w dziedzinie ochrony uprawnień indywidualnych także na tym polu[2]), ma w tym związku znaczenie pierwszorzędne. Waga takiego podejścia do zagadnienia ze stanowiska ścisłego i dokładnego uregulowania formalnej strony działań administracji, określenia szczegółów praw procesowych stron w postępowaniu administracyjnym — służy — wydaje się — najpewniej nakazowi „realizacji prawa".

A zatem:

a) w ręce ustawodawcy oddaje się trud regulowania w normach obowiązujących znaczenia „milczenia" władzy, czy to generalnie

---

[1]) P. np. *Klonowiecki* (o. c. str. 80) i p. *Warszawski* (w „Compte-Rendu" o. c. str 72): „S'il s'agit de considérer où est la régle d'exception, nous sommes d'accord pour admettre que dans le fonctionement administratif accorder au silence un sens positif, serait trop dangereux. Il s'agit trop souvent d'une demende de privilége, d'une concession. Dans ce cas, si l'administré sans aucune base présente sa demande, il serait dangereux de traiter le silence comme acceptation. Mais il y a des cas, on le droit administratif prévoit les limites de la liberté du citoyen. Ce sont toutes ces matiéres, où il s'agit de la limitation de la liberté du citoyen: le droit des assemblées, le droit des sociétés etc. où ces droits sont limité dans l'intérêt publique. Dans tous ces cas il faut établir la régle du caractére positif du silence administratif . . .".

[2]) P. Judykatura włoska (*Borsi* „Giust. Ammin." str. 73 n.), niemiecka (*Kormann* o. c. str. 175 n.), austriacka (*Tezner* o. c. str. 253), argentyńska (*Bielsa* „Garanties" o. c. str. 1132 n.), szwajcarska (*Piller*, w „Compte-Rendu" o. c. str. 209), duńska (*Andersen* „Compte-Rendu" o. c. str. 181). Co do rozszerzającej wykładni ustawy z r. 1900 przez Conseil d'Etat p. zwłaszcza *Hauriou* (o. c. str. 389). O znaczeniu sądownictwa administracyjnego w tej materii p. *Wasiutyński* „Milczenie" (o. c. str. CCX n.).

(w sensie negatywnym), czy grupowo, czy w odniesieniu do poszczególnych kategoryj agend administracyjnych (zazwyczaj w sensie pozytywnym), czy też wreszcie równocześnie przy zastosowaniu wszystkich tych sposobów, zawsze z możnością dokonywania zmian zajętego stanowiska w zależności od fluktuacyj życiowych i wahań kompetencyjnych. Następuje tutaj więc kombinacja zasadniczego systemu enumeracji z możliwością klauzuli generalnej (na wzór francuski), co łączy się z żywotnym interesem publicznym; tego rodzaju sankcja terminów ew. dostosowanych do potrzeb i wymogów poszczególnych materyj, a zakreślonych ustawą władzy administracyjnej dla załatwienia sprawy (które póki mają charakter legis imperfectae zachowują li tylko znaczenie instrukcyjne i nie są same przez się zdolne do skutecznego zapobieżenia inercji) [1]) stwarza możliwość i jednolitości w walce z „milczeniem" jako systemem administrowania, i zarazem elastyczności w regulowaniu jego wykładni,

b) w ręce judykatury sądowo-administracyjnej oddaje się — jak już mówiliśmy—potężną broń w walce z inercją władzy, w postaci możności regulowania wykładni w duchu potrzeb publicznych i prywatnych; im szersza będzie kompetencja sądów administracyjnych, tym ta broń będzie potężniejsza [2]),

---

[1]) P. w tym względzie trafne uwagi *Wasiutyńskigo* („Milczenie" o. c. str. CCIX) na temat rozróżnienia instrukcji dla władzy (Sollvorschrift) oraz terminu prekluzyjnego (Mussvorschrift). System własnej oceny terminu załatwienia przez stronę (w braku ustawowego unormowania) jest słusznie surowo krytykowany; p. *Bielsa* „Garanties" (o. c. str. 1124): „On objecte, avec raison, que l'Administration publique serait alors subordonnée á l'assignation de n'importe quel ignorant, impatient ou audacieux qui viendrait á régler, indirectement et d'une certaine mesure, l'activité administrative, en limitant á l'Administration publique le temps qu'elle considére nécessaire pour prendre une décision. A cet égard on n'améllore en rien la solution indiquée, en subordonnant la réclamation á une forme donnée, par ex. á une protestation devant l'officier public (recours trés fréquement pratiqué, mais inoffensif au point de vue légal, puisqu'il n'a a que le seul pouvoir d'établir l'authenticité et la date certaine de la protestation, mais non pas sa légitimité ou procédence). La sommation judiciaire á la demande de partie, par laquelle se fixerait le délai, ne serait pas, non plus, juridiquement admissible ni d'accord au droit, car l'Administration publique ne doit, en aucun cas décider en dedans du terme ni sous la condition que l'intéressé lui fixe soit directement, soit par demande judiciaire . . .".

[2]) P. *Stanisław Wróblewski* i jego uwagi o potrzebie rozszerzenia kontroli sądowo-administracyjnej w sensie rewizji i kontroli swobodnego uznania. P. także analog. uwagi u *Schranila* (o. c. str. 221). Por. *Klonowiecki* (o. o. str. 81). Zapatrywa-

c) w ręce samych administratorów składa się swobodną możność elastycznego regulowania praktyki administracyjnej w ramach terminów ustawowych w odniesieniu do poszczególnych rodzajów spraw i wpływania — poprzez powyższą konstrukcję — na wytwarzanie się zwyczaju administracyjnego, który bez obrazy dla interesu publicznego i praw prywatnych, usprawniałby technikę administrowania,

d) w ręku obywatela wreszcie pozostaje zawsze, w najszerszych możliwie rozmiarach możność zainicjowania kontroli, czy to instancyjnej, czy sądowo-administracyjnej. Jak wielkie i wszechstronne ma to znaczenie pedagogiczne dla urzeczywistnienia postulatów państwa praworządnego, dla zamienienia założeń o charakterze fikcyj teoretycznych, w żyjące urządzenia prawno-ustrojowe, nie trzeba tłumaczyć; jakie zaś ma to znaczenie dla pojęcia i sztuki administrowania w ustrojach demokratycznych—wykazał dobitnie *Jaworski* [1]).

C. d. n.

nia wyrażonego przez *Szymańskiego* (o. c. str. 386), jakoby „merytoryczne orzecznictwo s. a. było niezgodne z jego charakterem“ niepodobna podzielić; przypisuję je sugestii konstrukcji austriackiej N. T. A.

[1]) „Nauka prawa admin. Zagadnienia ogólne“ (1924).

R. HAUSNER

NOWELIZACJA PRZEPISÓW O ORGANIZACJI URZĘDÓW WOJEWÓDZKICH I STAROSTW

(Ciąg dalszy)

XXVIII Kierownicy oddziałów i samodzielni referenci.

A. (z rozp. z 30 czerwca 1930 r.)

§ 34. Referenci, odnośnie do spraw, w których poruczono im prawo samodzielnego podpisywania załatwień, ponoszą oprócz zwykłej odpowiedzialności ponadto odpowiedzialność:

a) za stronę prawną podpisywanych przez nich załatwień tj. ich zgodność z obowiązującymi przepisami oraz zarządzeniami natury ogólnej;

b) za zgodność tych załatwień z rzeczowymi i politycznymi dyrektywami starosty oraz ogólnym interesem publicznym i za zachowanie jednolitości w ich traktowaniu;

c) za celowość tych załatwień w ramach przepisów prawa i dyrektyw przełożonych;

d) za ścisłe informowanie starosty o stanie spraw, które winny być podane do jego wiadomości oraz za ścisłe podawanie dyrektyw starosty do wiadomości właściwych czynników (urzędów i organów staroście podległych).

§ 33. Zakres samodzielnej aprobaty poszczególnych referentów oznacza wojewoda względnie starosta, z uwzględnieniem postanowień § 27.

W interesie sprawności i szybkości urzędowania zakres samodzielnej decyzji i odpowiedzialności referentów powinien być w granicach ich osobistych kwalifikacyj możliwie najszerszy.

Zasadniczo prawo podpisu udzielone być winno urzędnikom I kategorji, starosta może jednak udzielić odpowiedniego upoważnienia poszczególnym urzędnikom II-ej kategorii.

B. (z rozp. z 13 sierpnia 1931 r.)

§ 26. Kierownik oddziału kieruje pracą powierzonego mu oddziału i jest odpowiedzialny:

1) za należyte urzędowanie oddziału, odpowiednie zatrudnienie urzędników, ich obeznanie się z obowiązującymi przepisami;

2) za stronę prawną załatwień, zgodność ich ze wskazaniami przełożonych oraz celowość, w ramach przepisów prawa i dyrektyw przełożonych;

3) za przestrzeganie zasad oszczędności oraz uproszczenia trybu załatwiania spraw;

4) za podjęcie inicjatywy wobec przełożonych co do wydania niezbędnych zarządzeń, wynikających czy to z przepisów prawnych, czy stosunków faktycznych, związanych z zakresem czynności oddziału.

Niezależnie od powyższych funkcyj kierownik oddziału pełni z reguły czynności referenta w oddziale

§ 27. Wojewoda wyznacza kierowników oddziałów za uprzednią zgodą właściwego Ministra, jako też określa zakres samodzielnej aprobaty każdego z nich.

Kierownikom oddziałów będzie w każdym razie poruczone samodzielne podpisywanie spraw powtarzających się i załatwianych stale w ten sam sposób, jak również załatwień o charakterze informacyjnym lub porządkowym, które nie przesądzają ostatecznego załatwienia sprawy ani pod względem prawnym ani rzeczowym. Ponadto mogą być poszczególni urzędnicy w oddziałach upoważnieni przez wojewodę do samodzielnego podpisywania ich załatwień w powyższym lub mniejszym zakresie.

§ 4 (3) pkt. 3 „zakres samodzielnej decyzji poszczególnych urzędników powinien być jak najszerszy".

§ 28. W wydziałach, które nie są podzielone na oddziały, odpowiedzialność naczelników wydziałów obejmuje również sprawy wyliczone w § 26. Wojewoda może upoważnić poszczególnych urzędników w takim wydziale do samodzielnego podpisywania załatwień w zakresie odpowiadającym uprawnieniom kierowników oddziałów i z zastrzeżeniem odpowiedzialności, o której mowa w § 26 pkt. 2, 3 i 4.

1) Powyższy dział przepisów dotyczy ważnego zagadnienia n a j n i ż s z y c h hierarchicznie komórek organizacyjnych.

W u r z ę d a c h w o j e w ó d z k i c h komórką taką jest oddział, który „stanowi najniższą jednostkę organizacyjną urzędu wojewódzkiego" (§ 5 (3) rozp. o org. urzędów wojew.). S t a r o s t w o w zasadzie nie dzieli się na komórki org. Jak wynika z ankiety, życie wykazało, że w urzędach wojew. zachodzi potrzeba dalszej dekoncentracji, czyli skorzystania w szerszej mierze z postanowienia § 27, który mówi o samodzielnej aprobacie kierowników oddziałów i poszczególnych referentów, w starostwach zaś (przy zastosowaniu zresztą § 33, wg. którego zakres samodzielnej decyzji poszczególnych urzędników powinien być jak najszerszy) zachodzi potrzeba uznania tzw „referatów" za komórki org. gdyż taki wytworzył się stan faktyczny.

Uczestnicy ankiety wypowiadają się zgodnie z powyższymi postulatami.

2) Jeżeli chodzi o s t a r o s t w a, to już poprzednio mówiliśmy o głosach domagających się wprowadzenia podziału na referaty jako komórki org.

W ankiecie rozważany jest m.i. zakres o d p o w i e d z i a l n o ś c i k i e r o w n i k ó w r e f e r a t ó w. W tym względzie są opinie, że w zakresie regulowanym szczegółowo zarządzeniami wewnętrznymi starosty, należałoby ich obarczyć odpowiedzialnością aprobaty i podpisu, refe-

rowania spraw zastrzeżonych staroście, przyjmowaniem interesantów, ewidencji przepisów prawnych, kontroli i instruowania urzędników, przeglądania poczty, dopilnowania terminów, czuwania nad planowością prac referatu. Kierownik referatu pełniłby oczywiście równocześnie funkcje referenta.

Do zakresu działania kierowników refer. powinnyby należeć w zasadzie funkcje kierownika oddziału w urz. woj. łącznie ze stawianiem wniosków org. i personalnych oraz odbywania konferencyj szkoleniowych.

3) Jest wniosek, ażeby powierzenie urzędnikowi referującemu prowadzenie referatu pociągało sa sobą automatycznie prawo aprobaty wszystkich spraw niezastrzeżonych staroście (wicestaroście).

4) Jeden z uczestników ankiety rozważa, jako rzecz niezbędną wprowadzenie do tabeli stanowisk stanowiska i tytułu kierownika referatu (a w konsekwencji także podpisu „p. o. kierownik referatu") i przemawia za obsadzaniem tych stanowisk przez wojewodów, a to zarówno dla dania wojewodom możności prowadzenia w tym względzie pewnej polityki personalnej jak i dla zapobieżenia zbyt częstym zmianom na tych stanowiskach.

5) Co do samodzielnego prawa decyzji i podpisu poszczególnych urzędników referujących, ankieta podkreśliła tendencję do dekoncentracji. Do wyjątków należy opinia, że jeżeli starostwo podzielone jest na referaty jako komórki org. prawo aprobaty i podpisu powinien mieć tylko kierownik referatu.

Inne głosy w ankiecie wypowiadają się za nadaniem referentom takiego prawa, a to w interesie zaznaczenia ich odpowiedzialności i jej zwiększenia.

Natomiast szereg głosów wypowiada się stanowczo za zmianą § 33 w tym sensie, ażeby także urzędnicy III kat. (powołani w zasadzie do czynności referujących, jako „pomocnicy administracyjni") otrzymali prawo samodzielnego podpisu, gdyż jest to niezbędne dla normalnego funkcjonowania urzędu, dopóki ilość tych urzędników w starostwach jest tak duża jak obecnie.

6) Dla ułatwienia takiej dekoncentracji zastrzeżonej obecnie w § 33 wojewodzie „względnie staroście" uczestnicy ankiety są całkowicie zgodni, że zakres samodzielnej aprobaty referentów powinien ustalać starosta. Przepis § 33 powinien dotyczyć oczywiście także referentów fachowych.

Również Ministerstwa wypowiadają się za tym, ażeby zakres sa-

modzielnej aprobaty referentów określał starosta, któremu znane są najlepiej kwalifikacje urzędników.

7) Co do urzędów wojew. ankieta wskazała m. in. na potrzebę rozszerzenia odpowiedzialności zarówno kierowników oddziałów, jak referentów. Co do tych ostatnich podniesiono w ankiecie, że wojewodowie tylko w nielicznych wypadkach upoważniają referentów do samodzielnego podpisywania, albo też ci referenci uzurpują sobie takie prawa. Tymczasem wielu referentów, znających doskonale swoje referaty, mogłoby podpisywać wiele pism i odciążyć w ten sposób kierownika oddziału. Kierownicy oddziałów mogliby wtedy z pożytkiem szereg spraw trudniejszych sami referować.

8) Ponieważ w § 27 prawo samodzielnego podpisu kierowników oddziałów ograniczone jest tylko do załatwień, „które nie przesądzają ostatecznego załatwienia sprawy ani pod względem prawnym, ani rzeczowym" wyrażono zapatrywanie, że takie ograniczenie jest zbyt daleko idące i nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, wobec czego należałoby te wyrazy skreślić.

9) Jeśli chodzi o wewnętrzną organizację oddziałów w urzędach woj., to (poza wnioskiem o tworzenie tzw. referatów samodzielnych podl. bezpośr. naczelnikowi wydziału) w związku z § 26 wyrażono wątpliwości, czy zasada, że kierownik oddziału pełni z reguły czynności referenta, da się istotnie zrealizować. Oczywiście przełożeni mogą kierownikowi oddziału przydzielać pewne sprawy lub grupy spraw do bezpośredniego załatwienia, niezależnie od funkcyj kierowniczych.

10) W jednej z opinii przeredagowano ten paragraf, kładąc szczeg. nacisk na momenty org. oddziału, usprawnienia jego techniki, uwzgl. zasad celowości i wydajności pracy oraz koordynacji referentów.

Przeniesiono też na kierowników oddziałów odpowiedzialność za przeszkolenie urzędników, a zwłaszcza ich obeznanie się z obowiązującymi przepisami.

11) Propozycje dotyczące § 27 obejmują m. in. zmianę ustępu 1-go a to zgodnie z obecnym stanem prawnym, w myśl którego kierownik oddziału przewidziany jest w tabeli stanowisk i mianowany przez Ministra. Nie brak jednak także wniosku przeciwnego, ażeby wyznaczanie kierownika oddziału było pozostawione całkowicie decyzji wojewody.

12. W § 27 brak postanowień dotyczących zastępstwa kierownika oddziału. Niektóre opinie podkreślają potrzebę ustano-

wienia stałego zastępcy, zwłaszcza gdy chodzi o większe oddziały np. w wydziale rolnictwa, w którym kierownicy oddziałów często służbowo wyjeżdżają. Takiego stałego zastępcę wyznaczałby wojewoda (nie wicewojewoda).

Według innych wniosków powinien kierownika oddziału zastępować jeden z urzędników, wyznaczonych przez naczelnika wydziału a w braku takiego zarządzenia najstarszy służbowo urzędnik referendarski.

13) W opiniach Ministerstw nie ma poważniejszych zastrzeżeń w stosunku do § 26 i 27 poza żądaniem złagodzenia w § 26 ustępu ostat. tj. zamiast „pełni z reguły“ — „pełni w miarę możności”, a to ze względu, iż niektórzy kierownicy oddziałów fachowych są całkowicie zaabsorbowani czynnościami kierowniczymi.

C. d. n.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Legalność czynności urzędowej (art. 134 k. k.).

1. Legalność czynności urzędowej nie zależy od tego, czy jest ona „materialnie uzasadniona", lecz od jej strony formalnej, tj. od tego, czy czynność ta dokonana została przez „uprawnionego do niej" funkcjonariusza, czy zachowano przepisane formy działania i czy motywem jej działania były względy służbowe, czy też postronne, z prawidłowym tokiem sprawowania urzędu nie związane. W przeciwnym razie, gdyby legalność czynności urzędowej oceniać według jej materialnej słuszności, należałoby wszelkie decyzje władzy, zmienione przez wyższą instancję, uznać tym samym za nielegalne.

2. Nie może wpłynąć na wyłączenie cech podmiotowej istoty czynu z art. 134 k. k. przeświadczenie oskarżonego, że działaniem swoim (obietnicą korzyści majątkowej) pragnie odwrócić krzywdę, którą urzędnik chce mu wyrządzić przez materialnie nieuzasadnione wykonywanie czynności (przeświadczenie o naruszeniu obowiązku służbowego przez urzędnika), ponieważ istota podmiotowej strony czynu z art. 134 k. k. w danym zakresie — leży w tym, że oskarżony, obiecując korzyść majątkową urzędnikowi obiecuje ją świadomie za zmianę decyzji powziętej w legalnym wykonaniu obowiązków urzędowych na nielegalną, gdyż opartą nie na przekonaniu, że taką decyzję należy w interesie służby powziąć, lecz uzależnioną od obiecanej korzyści bez względu na to, czy ta zmieniona decyzja materialnie byłaby słuszna, czy też nie (10.X 1938 nr 3 K. 96/38).

Plunięcie w twarz (art. 239 § 1 k. k.).

Art. 239 § 1 k. k. przewiduje dwa sposoby popełnienia przestępstwa z tego artykułu, a mianowicie: a) przez uderzenie i b) jakiekolwiek inne naruszenie nietykalności cielesnej, przy czym wspólną cechą obu tych sposobów działania powinno być sprowadzenie krótkotrwałego bólu lub przykrego uczucia fizycznego. Plunięcie na kogoś, zwłaszcza w twarz, wywołuje bezsprzecznie u danej osoby nieprzyjemne uczucie fizyczne, a przeto czyn ten wyczerpuje istotne znamiona występku z art. 239 § 1 k. k.; aczkolwiek wykazuje nadto cechy występku z art. 256 § 1 k. k., to jednak wobec jednakowej sankcji karnej za oba wchodzące w grę przestępstwa, kwestia, którą z tych kwalifikacyj zastosowano, nie ma istotnego znaczenia (11.IV 38 Nr 2 K. 1862/37).

St. Czerwiński.

ORZECZNICTWO NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

Klasyfikacja gruntów dla podziału ekwiwalentu zasłużebnościowego.

Klasy gruntów, ustalone przy podziale ekwiwalentu zasłużebnościowego pomiędzy poszczególne osady, nie muszą odpowiadać klasom gruntów tego ekwiwalentu, ustanowionym uprzednio przy klasyfikacji w postępowaniu likwidacyjnym (Teza).

Oddalając skargę opartą m. in. na zarzucie przyjęcia przez komisję klasyfikacyjną przy zniesieniu służebności (Dz. U. poz. 74/1927) odmiennego podziału na klasy gruntu, niż komisarz służebnościowy przy wydzieleniu ekwiwalentu zasłużebnościowego, N. T. A. uznał zarzut ten za nieistotny, ponieważ przy podziale ekwiwalentu ustalenie wartości wydzielonych działek następuje już jedynie na zasadzie wzajemnego stosunku wartości poszczególnych części dzielonego ekwiwalentu (Wyrok 11.XII 1937, l. rej. 4090/34).

Zaliczenie czasu służby w charakterze siły pomocniczej szkół akademickich państw.

Zaliczenie czasu służby, spędzonej w charakterze siły pomocniczej państwowych szkół akademickich (ust. 2 art. 99 rozp. Prezydenta Rzplitej o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i sił pomocniczych z 24.II 1928, Dz. U. poz. 551/1933), następuje w razie bezpośredniego mianowania na stałe już z mocy samego prawa i winno być uwzględnione przy pierwszym wymiarze uposażenia, dokonanym na zasadzie nominacji (Teza) Wyrok z 13.XII 1937, l. rej. 5306/35).

Szerokość dróg na obszarze scalenia.

Przepis p. 5 § 53 rozp. wykonaw. Dz. U. poz. 763/1938 do ustawy scaleniowej, dotyczący szerokości dróg na obszarze scalenia, nie jest nakazem kategorycznym, którego niewykonanie mogłoby samo przez się powodować wadliwość projektu scaleniowego (Teza).

Do wniosku wyrażonego w tezie N. T. A. doszedł na podstawie treści powołanego przepisu, w którym użyto wyrażenia: „należy przestrzegać". Zdaniem Trybunału ta forma nakazu jest wyrazem dążenia do osiągnięcia wskazanych w przepisie norm w miarę możności, co naturalnie uzależnione jest od miejscowych warunków terenowych.

Jeśli więc władza pozwana przyjęła, jak to było w danym przypadku, że zarząd drogowy, który z urzędu jest powołany do nadzoru nad rozbudową sieci drogowej, uwzględniając miejscowe warunki, za-

akceptował opracowany przez mierniczego projekt sieci dróg, oraz uznał, że sieć ta na obszarze scalenia została dostosowana do warunków terenowych tego obszaru, to w tym Trybunał nie dopatrzył się zarzuconej przez skarżących obrazy przepisów prawa z 11.XII 1937, l. rej. 7027/34).

Mieszkanie z konieczności według śląskiej ustawy o ochronie lokatorów.

Pod pojęcie dostarczania mieszkania z konieczności w rozumieniu art. 20 ust. 1 śląskiej ustawy o ochronie lokatorów z 16 XII 1926 Dz. U. Śl. poz. 31/1935 podpada dostarczenie choćby prymitywnego pomieszczenia, jeżeli odpowiada ono najniezbędniejszym potrzebom osób, mających z niego korzystać (Teza).

N. T. A. wyszedł z założenia, że art. 20 powołanej ustawy nie wskazuje w ogóle warunków, jakim mieszkanie z konieczności powinno czynić zadość. Z natury rzeczy i z określenia „mieszkanie z konieczności" wynika, iż przepis ten, mający na celu jedynie ochronę eksmitowanego i jego rodziny od pozostawania bez dachu nad głową, mógł mieć na myśli dostarczenie eksmitowanemu nie pełnowartościowego lokalu, któryby uwzględniał wszelkie wymagania, a jedynie najniezbędniejszego choćby prymitywnego pomieszczenia (Wyrok z 13.XII 1937, l. rej. 514/35).

Doręczenie decyzji stowarzyszeniu poza jego lokalem.

Doręczenie decyzji o rozwiązaniu stowarzyszenia, zawieszonego uprzednio przez władzę, pod adresem jego prezesa jest zgodne z art. 24 post. adm. i ważne także wtedy, gdy z powodu nieobecności odbiorcy w domu, nastąpiło doręczenie zastępcze przewidziane w art. 25 ust. 2 post. adm. do rąk domownika odbiorcy (Teza wł. red.).

N. T. A. oddalił, jako nieuzasadnioną skargę strony, zawierającą zarzut rzekomej nieprawidłowości doręczenia, polegającej na tym, iż doręczenie wbrew procedurze administracyjnej nie nastąpiło w lokalu stowarzyszenia, skutkiem czego jest nieprawidłowe i nie powoduje upływu terminu odwoławczego. Trybunał wziął pod uwagę, iż w konkretnym wypadku doręczenie w lokalu stowarzyszenia było z natury rzeczy niemożliwe, a to z powodu zawieszenia stowarzyszenia decyzją starosty i opieczętowania jego lokalu. Wobec tego prezes stowarzyszenia, jako osoba reprezentująca je na zewnątrz, musi być uważany za uprawnionego odbiorcę (Wyrok z 24.VI 1938, l. rej. 5414/37).

W. Czapiński

KRONIKA

ADMINISTRACJA

Wykonywanie nowego prawa prasowego. Nowe prawo prasowe z 21.XI 38 r. wprowadziło jednolity system nadzoru nad drukami rozpowszechnianymi w Państwie oraz nad zakładami graficznymi, składami druków i przedsiębiorstwami wydawniczymi książek. Do sprawowania nadzoru powołane są w pierwszym rzędzie powiatowe władze administracji ogólnej (starostowie powiatowi, grodzcy, morski, komisarz Rządu m. Gdyni, dyrektorzy policji w województwie śląskim) oraz komisarz Rządu na m. st. Warszawę.

Z uwagi na doniosłe znaczenie nowych jednolitych przepisów prasowych, regulujących całokształt stosunków wydawniczych w Państwie, p. minister spr. wewn. wydał dn. 23.I br. okólnik Nr 3 do kierowników władz admin. ogólnej, w którym podkreśla konieczność zwrócenia bacznej uwagi na właściwe stosowanie norm nowego prawa prasowego, z należytą oględnością i właściwym zrozumieniem intencji ustawodawcy.

Przy wykonywaniu prawa prasowego, władze nadzorcze powinny utrzymywać stały i ścisły kontakt oraz współpracować z odnośnymi prokuratorami.

Poza tym okólnik zawiera szczegółowe wyjaśnienia i instrukcje potrzebne dla usprawnienia i ujednolicenia działalności władz nadzorczych w zakresie nadzoru nad wydawaniem, odbijaniem i rozpowszechnianiem druków oraz w zakresie ścigania przestępstw prasowych.

Nadsyłanie projektów ustawodawczych Związkowi Izb Rzemieślniczych do opinii. Na skutek zwrócenia się Związku Izb Rzemieślniczych — Mstwo Spr. Wewn. pismem okólnym z 8.II br. zarządziło, aby Związkowi Izb Rzemieślniczych przesyłano dla zaopiniowania opracowywane projekty ustaw, dotyczące zagadnień mających związek z działalnością Samorządu Gospodarczego Rzemiosła.

Areszty gminne. Mstwo Spr. Wewn. pismem okólnym z 23.I br. powiadomiło wojewodów o wytycznych Ministerstwa Sprawiedliwości w tej sprawie, a mianowicie:

1) W aresztach gminnych — nie wliczając tu aresztów miejskich — nie należy w zasadzie umieszczać i przetrzymywać osób skazanych na karę więzienia.

2) W aresztach gminnych nie należy w zasadzie umieszczać osób tymczasowo aresztowanych, pozostających w dyspozycji władz sądowych, chyba że chodzi o żebraków i włóczęgów, na których nie ciąży podejrzenie popełnienia przestępstwa, ściganego według kodeksu karnego, albo o osoby, którym zarzuca się jedynie czyn zagrożony karą aresztu i to tylko wówczas, jeśli tymczasowe aresztowanie nie ma potrwać dłużej niż trzy dni.

3) W aresztach gminnych można w zasadzie wykonywać karę aresztu, nie przekraczającą trzech dni pozbawienia wolności.

4) Wykonywanie w aresztach gminnych kar aresztu dłuższych niż trzy dni zależne jest od osiągnięcia w tym względzie lokalnego porozumienia władzy sądowej z władzami administracji ogólnej, przy czym dotychczasowa praktyka szła w tym kierunku, że zazwyczaj w aresztach takich bez trudności wykonywano kary aresztu do dni 7, natomiast wykonywanie kar trwających dłużej niż dwa tygodnie było zazwyczaj uważane przez władze administracyjne za niepożądane i sprzeczne także z interesem wymiaru sprawiedliwości z uwagi na warunki wykonania kary w aresztach gminnych.

5) Chwilowe nagłe potrzeby sądownictwa (np. konieczność konfrontacji itp.) mogą oczywiście uzasadnić odmienną praktykę niż ustalona w poprzedzających ustępach niniejszego reskryptu, co może jednak spotkać się z uzasadnionymi sprzeciwami samorządów.

Mstwo Sprawiedl. zaznacza, że władze wymiaru sprawiedliwości zawsze winny się liczyć z warunkami lokalnymi i do nich dostosowywać praktykę sądową; dopóki bowiem istnieją trudności w urządzeniu większej ilości więzień przy sądach grodzkich, z konieczności władze sądowe będą musiały posługiwać się aresztami gminnymi; władze te mogą i powinny interesować się sposobem i warunkami wykonania kar w aresztach gminnych i w razie stwierdzenia niewłaściwości w tym względzie, starać się w drodze porozumienia z władzami administracji ogólnej o usunięcie dostrzeżonych uchybień.

Delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Nowym Tomyślu. W związku z zawarciem porozumienia polsko-niemieckiego w sprawie osób wydalonych z Niemiec do Polski w dniach 26 — 29 X 1938 r. utworzone zostały placówki w Nowym Tomyślu (polska) i w Schwiebus (niemiecka), których zadaniem będzie rozpatrywanie podań osób wydalonych, które zamierzają powrócić do Niemiec, celem zlikwidowania spraw osobistych i majątkowych.

Mstwo Spr. Wewn. powiadomiło pismem okólnym z 8.II br. władze podległe, że wszelkie podania w sprawach wyżej wymienionych, w szczególności prośby o udzielenie adnotacji na paszportach, wnoszone przez osoby wydalone z Niemiec w dniach 29—29.X 1938 r., które zamierzają wyjechać do Niemiec, jak również analogiczne prośby wnoszone przez rodziny wydalonych pozostałe w Niemczech, winny być kierowane do decyzji kierownika wspomnianej placówki, który nosi nazwę „Delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Nowym Tomyślu".

Doraźny zjazd starostów wojtwa kieleckiego. Dn. 9.II b.r. odbył się w Urzędzie Wojew. Kieleckim doraźny zjazd starostów tegoż województwa.

Broń i części uzbrojenia o charakterze historyczno-wojskewym. W latach ostatnich zdarzają się coraz częściej przypadkowe znaleziska broni i części uzbrojenia, przechowywanych pod ziemią na miejscu dawnych pobojowisk, cmentarzy, grobowbów itp. Przedmioty te zazwyczaj dostają się w niepowołane ręce i ulegają zniszczeniu lub w najlepszym razie przesyłane są do muzeów prowincjonalnych, nie mających dostatecznych możności odpowiedniego konserwowania znalezionej broni.

Ponieważ Muzeum Wojska jest instytucją centralną, powołaną do gromadzenia zabytków naszej przeszłości wojskowej, a zbiory o charakterze wojskowym i historyczno-wojskowym winny być przekazywane Muzeum Wojska — Min. Spraw Wewn. pismem okólnym z 20.I b.r. zarządziło, by powiatowe władze administracji ogólnej zwróciły baczniejszą uwagę na wszelkiego rodzaju znaleziska o charakterze historyczno-wojskowym i kierowały je bezpośrednio do Muzeum Wojska.

Przechowywanie grzbietów zużytych bloczków doraźnych nakazów karnych. W związku z wątpliwościami, jak długo powiatowe władze administracji ogólnej mają obowiązek przechowywać zużyte bloczki doraźnych nakazów karnych, Min. Spraw Wewn. po porozumieniu się z Najwyższą Izbą Kontroli pismem okólnym z 25.I b.r. ustaliło okres przechowywania zużytych bloczków (grzbietów) na dwanaście miesięcy.

Zużyte bloczki doraźnych nakazów karnych (grzbiety) po roku od chwili zwrócenia powiatowej władzy administracji ogólnej mogą być traktowane na równi z aktami kategorii B, tj. nie nadającymi się do przechowania.

Wydzielenie i przechowanie akt. Archiwum Państwowe we Lwowie komunikuje, że akta przeznaczone do przekazania do tegoż Archiwum muszą pozostać nadal w registraturach urzędów starościńskich aż do chwili, gdy nastąpi możliwość przejęcia ich przez Archiwum Państwowe. Termin ten zostanie podany w przyszłości. Jak długo Archiwum Państwowe nie otrzyma potrzebnego pomieszczenia na przejęcie nowych akt, tak długo akta starostw powiatowych nie mogą być przejęte, na razie bowiem w magazynach archiwalnych nie ma już zupełnie wolnego miejsca.

Bezpłatność wypisów z aktów urodzenia zabiegających o pracę młodocianych. Warunkiem przyjęcia młodocianych do pracy jest przedstawienie świadectwa ukończenia lat 15, przy czym świadectwa te wolne są od wszelkich opłat zarówno stemplowych, jak administracyjnych.

Nie ulega wątpliwości, że używając pojęcia „świadectwo", miał ustawodawca na myśli dowód z aktu urodzenia, zważywszy, że w świetle

ówczesnego ustawodawstwa ten akt tylko mógł być przyjęty za jedynie miarodajny wykładnik wieku jednostki.

Wobec stwierdzonych faktów nieprzestrzegania powołanej zasady Mstwo Spr. Wewn. pismem okólnym z 3.II b.r. poleciło władzom admin. ogólnej przytoczone uwagi podać do wiadomości i ścisłego stosowania podległym urzędnikom stanu cywilnego oraz osobom pełniącym funkcje tych urzędników.

Koszty przewozu urządzenia domowego. Min. Spraw Wew. podało do wiadomości i stosowania pismo Min. Skarbu z 18.I br. Nr D. III. 16831/3/38, w myśl którego w przypadku przewozu koleją urządzenia domowego, załadowanego do wozu meblowego należy zwracać koszty przewozu urządzenia domowego, udowodnione oryginalnymi listami przewozowymi, a więc i koszty przewiezienia koleją wozu meblowego w jedną stronę, o ile są one objęte oryginalnym listem przewozowym.

SAMORZĄD

Obliczanie kadencji przełożonych gmin i ich zastępców, wybranych w wyborach uzupełniających. W związku z wątpliwościami, podniesionymi przez jeden z urzędów wojewódzkich w sprawie obliczania kadencji przełożonych gmin i ich zastępców, wybranych w wyborach uzupełniających, Mstwo Spr. Wewn. wyjaśniło pismem z 4.II 1939 Nr SS. 34/4-10, że w myśl przepisu § 3, ustęp. (4) rozp. II Min. Spr. Wewn. z 15.XII 1933 r. w sprawie wykon. ustawy o częśc. zmianie ustr. sam. teryt. (Dz. U. poz. 769), kadencja przełożonych gmin i zastępców przełożonych jest n i e z a l e ż n a od kadencji rad (gminnych wzgl. miejskich) tudzież zarządów i biegnie od dnia zatwierdzenia wyboru lub uzależnienia zatwierdzenia od odbycia okresu próbnego. Natomiast w myśl ustępu (3) § 3 cyt. rozp. kadencja ławników w gminach wiejskich i miastach oraz członków wydziałów pow. biegnie r ó w n o l e g l e z kadencją rad gmin., miejs. i powiat. Z porównania tych przepisów wynika, że w przeciwieństwie do ławników i członków wydziałów powiat., przełożeni gminy i ich zastępcy są z a w s z e wybierani na okres 5-letni, bez względu na to, czy wybrani zostali w wyborach zwykłych, czy drogą wyborów uzupełniających.

Co się tyczy wyjaśnienia Mstwa Spr. Wewn. z 14.XI 1937 Nr SS. 34/4-5, (ogłoszonego w „Gazecie Admin." w Nr 22, str. 1301 z r. 1937), dotyczy ono wyłącznie kadencji sołtysów i podsołtysów i wyjaśnienie to nie może być analogicznie stosowane do wyborów przełożonych gmin i ich zastępców.

Interpretacja art. 59 ust. 2 ustawy samorządowej. Odpowiadając na zapytanie jednego z urzędów wojew. Mstwo Spr. Wewn. wyjaśniło co następuje:

Dostarczenie przez wydz. powiatowy zastępcy starosty mieszkania w budynku wynajętym i potrącenie z uposażenia jego kwoty niższej

od czynszu, jaki wydz. powiatowy istotnie płaci na wynajęte mieszkanie, względnie niższej od norm przewidzianych w § 2 ust. 1 i 2 rozp. Rady Min. z 28.I 1934 r. (Dz. U. poz. 82) należy uznać za dodatkowe wynagrodzenie zastępcy starosty, co jest sprzeczne z postanowieniami art. 59 ust. (5) ustawy samorządowej z 23.III 1933 (Dz. U. poz. 294). Postępowanie takie nie znajduje również oparcia w wyjaśnieniach zawartych w okólniku Nr 29 z 26.II 1934 L. SS. 40/4-5 (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 5 poz. 51).

Odprawy dla dróżników na drogach gminnych i powiatowych. Min. Robót Publ. wydało 10.VI 1931 okólnik Nr I-1315, w którym m. in. przewiduje przyznawanie jednorazowego zaopatrzenia (odprawy) dla dróżników pracujących na drogach państw., a zwalnianych ze służby z powodu niezdolności do pracy wywołanej wiekiem, chorobą lub kalectwem (bez przyznanej renty). Okólnik ten został utrzymany w mocy przez Min. Komunikacji okólnikiem z 17.XII 1932 r. L.P.Z./VIII/63/1 i jest w praktyce stosowany; w budżecie Państw. Funduszu Drogowego na r. 1938/39 figuruje na ten cel kwota 20.000 zł.

Natomiast dróżnicy, pracujący na drogach samorządowych — odpraw takich nie otrzymują. Stan ten stanowi pewnego rodzaju dysproporcję warunków pracy i wywołuje u dróżników powiatowych i gminnych uczucie pokrzywdzenia, zwłaszcza, że część zwalnianych dróżników znajduje się w ciężkich warunkach finansowych.

Wobec tego Mstwo Spr. Wewn., po porozumieniu się z Mstwem Komunikacji w okólniku z 3.II rb. Nr SS. 40/141-4 zwróciło się do wojewodów o zalecenie, by w tych powiatach i gminach, w których sytuacja finansowa na to pozwala, uwzględniano prośby dróżników pracujących na drogach powiatowych i gminnych o przyznanie im odpraw jednorazowych, analogicznych do odpraw otrzymywanych przez dróżników pracujących na drogach państwowych.

W sprawie rozstrzygania o pretensjach natury prawno-majątkowej, wynikających ze stosunku służbowego nauczycieli średnich szkół samorządowych. W konkretnej sprawie uposażeniowej jednego z nauczycieli średniej szkoły miejskiej na obszarze woj. poznańskiego Mstwo Spr. Wewn. po porozumieniu się z Mstwem W. R. i O. P. na skutek odwołania wniesionego przez zarząd miejski odnośnego miasta od wydanej w tej sprawie decyzji wojewody poznańskiego, wydanej przy współudziale Izby wojewódzkiej z głosem stanowczym, wydało decyzję o zasadniczym znaczeniu, w której uchyliło jako nieważną zaskarżoną decyzję z powodu wydania jej przez władzę oczywiście niewłaściwą i zarządziło przekazanie sprawy do załatwienia właściwej władzy szkolnej, tj. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu—z następującym uzasadnieniem:

Według §§ 54 i 65 cz. II tyt. 12 powszechnej ustawy krajowej z 1794 (Allg. Landr. für die preuss. Staaten T. II. Tit. 12) nauczyciele wszystkich publicznych szkół średnich, do których zaliczano nie tylko szkoły, będące na etacie państwa, ale również i szkoły, będące własno-

ścią i utrzymywane przez związki samorządowe, powinni być uważani za urzędników państwowych. W konsekwencji tej zasady nauczyciele średnich szkół samorządowych byli powołani do służby zarządzeniami władz samorządowych, zatwierdzanymi przez państw. władze szkolne, składali przysięgę służbową taką samą, jak urzędnicy państwowi, a ich stosunki służbowe były uregulowane na równi ze stosunkami służbowymi nauczycieli średnich szkół państw. (Instrukcja z 10.III 1912 (U. Z. B. 360 Grotefend 1912 r. str. 350).

Nauczyciele samorząd. szkół średnich podlegali postanowieniom ustawy dyscypl. dla urzędników państw. z 21 VII 1852 (Zb. u. pr. str. 465), ustawy o zaopatrzeniu emeryt. urzędników państw. i nauczycieli z 27.III 1872 r. (Zb. u. pr. str. 268), jako też przepisom uposażeniowym, regulującym uposażenia nauczycieli szkół państw. (§ 1 ustawy z 25.VII 1892 r. w sprawie uposażenia służbowego nauczycieli w niepaństw. publ. szkołach wyższych—Zb. u. pr. str. 219).

W ten sposób w ustawodawstwie pruskim los prawny personelu nauczycielskiego średnich szkół samorządowych zrównany był z losem prawnym personelu nauczycielskiego średnich szkół państw.

Po odzyskaniu przez Polskę ziem b. zaboru pruskiego stan powyższy uległ zmianie o tyle, że w miarę zastępowania odnośnych przepisów zaborczych przez polskie ustawy pragmatyczne, uposażeniowe i emeryt., już oczywiście te polskie ustawy, a nie zaborcze, stawały się w konsekwencji analogicznego stosowania miarodajnymi przy regulowaniu stosunków służbowych, uposażeniowych i emeryt. nauczycieli średnich szkół samorząd.

Do orzekania o stosunkach służbowych nauczycieli tych szkół i o przysługujących im uprawnieniach służbowych, uposażeniowych i emeryt. właściwe są władze, wskazane w tych ustawach dla nauczycieli szkół państw. i publ., wykonywujące swe uprawnienia w drodze zarządzeń bezpośred. względnie w drodze zatwierdzenia odnośnych decyzyj władz samorządowych, które bez tego zatwierdzenia nie miały by charakteru zarządzeń właściwej władzy szkolnej.

Powyższy stan prawny nie uległ zmianie po wejściu w życie ustawy z 11.III 1932 r. o prywat. szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz. U. poz. 343), która swym zakresem działania objęła także szkoły, utrzymywane przez związki samorządowe, gdyż ustawa ta nie uregulowała stosunku służbowego nauczycieli tych szkół, a jedynie zapowiedziała w art. 10 uregulowanie w drodze rozp., co jednak dotychczas, w szczególności w rozp. wyk. do tej ustawy z 7.VI 1932 r. (Dz. U. poz. 473), nie nastąpiło.

Po wejściu w życie wymienionej powyżej ustawy o szkołach prywat. oraz ustawy z 11.III 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. poz. 389), które zrównały w prawach związki samorządowe, utrzymujące szkoły, z utrzymującymi szkoły osobami prywatnymi, nie posiadającymi w odniesieniu do nauczycieli tych szkół żadnych uprawnień władzy szkolnej, wspomniane wyżej decyzje władz samorząd. w sprawach nauczycieli średnich szkół samorząd., wymagające dotychczas zatwierdzenia właści-

wej władzy szkolnej, zachowały jedynie charakter i znaczenie wniosków utrzymującego szkoły związku samorządowego, składanych właściwej władzy szkolnej.

W konsekwencji powyższych wywodów, które zgodne są z zapatrywaniem prawnym N. T. A., wyrażonym w wyroku z 18.III 1938 l. rej. 4529/37 w sprawie nauczycielki Miejskiej Szkoły Handl. w B., wynika, że § 7 ustawy z 30.VII 1899 o mianowaniu i zaopatrzeniu urzędników komun. (Zb. u. pr. str. 141), na podstawie którego wydaną została zaskarżona decyzja, nie ma — jak i cała ta ustawa — zastosowania do nauczycieli średnich szkół samorządowych, a wydane ewentualnie przez odnośne związki samorządowe dokumenty, mianujące, względnie ustalające nauczycieli średnich szkól samorząd. jako urzędników komun., są w tym zakresie nieważne.

W dalszej konsekwencji nie mogą być właściwe do rozstrzygania o pretensjach natury prawno-majątkowej, wynikających z ich stosunku służbowego władze wskazane przepisami § 7 ustawy z 30.VII 1899 łącznie z przepisami obecnie obow. w zakresie organizacji i zakr. dział. władz admin. ogól. i sądownictwa adm., a jedynie państwowe władze szkolne na podstawie wniosków właściwych władz samorządowych.

Z WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Działalność gminy Narutowo. Ukazało się drukiem „Sprawozdanie z działalności gminy wiejskiej Narutowo w latach 1934 — 1938", napisane przez sekretarza tej gminy Zygmunta Michalskiego. Gmina Narutowo (pow. lipnowski, wojew. pomorskie) powstała dn. 1.X 1937 r.; dawniej terytorium gminy należało do gm. Skępe. Nazwę Narutowo zaproponowano dla uczczenia pamięci Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabriela Narutowicza.

Obszar gminy Narutowo wynosi 16653 ha i dzieli się na 17 gromad. Gmina liczy 7.598 mieszkańców, z tego 6.300 Polaków, 1.278 Niemców i 20 Żydów. Ludność ta poza rolnictwem zajmuje się eksploatacją torfu, uprawą truskawek, hodowlą ryb i bażantów, gorzelnictwem i młynarstwem. Rada gminna, wybrana w r. 1933, wyłoniła komisje: rewizyjną, drogową, rolną, opieki społecznej, sanitarną, przeciwpożarową i dozoru szkolnego. Gospodarka oparta jest na planie finansowo-gospodarczym, opracowanym przez Zarząd gminny i zatwierdzonym przez Radę gminną. Z ważniejszych prac można wymienić: dokończenie budowy szkół w Łachycie i Pijałkach, budowę boiska szkolnego w Łąkiem, gruntowny remont budynku szkolnego w Łąkiem, utworzenie jednoklasowej szkoły w Chodorążku, rozpoczęcie budowy szkoły w Wólce, urządzenie kursów dokształcających dla młodzieży dorastającej, przekazanie 10 ha ziemi na rzecz gimnazjum w Skępem, gdzie się kształcą dzieci rolników niezamożnych, udzielanie zasiłków kołom młodzieży wiejskiej, kółkom roln. i strażom pożarnym, na cele związane z kulturą, założenie biblioteki wspólnie z gm. Skępe, udzielenie pomocy przy budowie Domu Ludowego w Żagnie, szereg robót na drogach, popieranie rolnictwa, remont aresztu gminnego, współdziałanie w rozbudowie straży ognio-

wych, zaangażowanie lekarza gminnego, współudział przy uruchomieniu Ośrodka Zdrowia w Skępem. Urządzono również 10 zebrań, na których wygłoszono pogadanki propagandowe na temat znaczenia gromad, oraz udzielono pomocy przy organizowaniu przez gromady domów noclegowych w Łąkiem i Żagnie.

Plan finansowo-gospodarczy został wykonany w 90%.

Dochody gminy w 1938/39 wynosiły 43.173 zł (z tego wpływy z gminnego podatku wyrównawczego 30.004 zł). Na cele administracyjne wydano 17.133 zł, na cele inne 26.040 zł. Narutowo posiada dobrze rozwijającą się gminną kasę pożyczkowo-oszczędnościową.

Z WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Prace Sejmu Śląskiego w czasie sesji zwyczajnej 1938/39. I Ostatnio wojewoda śląski jako przewodniczący Śląskiej Rady Wojewódzkiej wniósł do Sejmu Śląskiego uchwalone przez tę Radę projekty następujących ustaw:

1) *skarbowej*, zawierającej preliminarz budżetowy na rok administracyjny 1939/40. Projekt ustala za czas od 1.IV 1939 do 31.III 1940 kwotę wydatków zwyczajnych na 95.999.328 zł, wydatków nadzwyczajnych na 6.150.119 zł, łączną kwotę wydatków na sumę 102.149.447 zł.

Jako pokrycie powyższych wydatków służą preliminowane dochody: zwyczajne administracji w kwocie 102.109.355 zł, nadzwyczajne 15.500 zł, czysty dochód drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego 25.090 zł, łączne dochody w kwocie 102.149.945 zł.

Ustawowy udział Skarbu Państwa w dochodach Skarbu Śląskiego (tangienta śląska) będzie pokryty z nadwyżek między wydatkami Skarbu Śląskiego, a wszystkimi dochodami skarbowymi, które mają wpływać do Skarbu Śląskiego.

Otwieranie kredytów nie objętych budżetem może nastąpić na wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej uchwalone w drodze ustawodawczej, przy równoczesnym wskazaniu nowego źródła pokrycia.

2) *o zaopatrywaniu ludności w wodę.* W sprawach dotyczących zaopatrywania ludności w wodę obowiązywać będą na obszarze śląskim przepisy rozp. Prezydenta Rzplitej z 16.III 1928 w tejże sprawie (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 310) z przystosowaniem do odmiennego ustroju władz i stosunków na obszarze śląskim.

3) *o zmianie granic miasta Chorzowa i powiatów katowickiego i świętochłowickiego.* W myśl tego projektu gminę Wielkie Hajduki wyłącza się z powiatu świetochłowickiego i włącza się do miasta Chorzowa, ponadto do tego miasta włącza się pewne części z gminy Kochłowice powiatu katowickiego, oraz przeprowadza się różne drobniejsze wyrównania między powiatem świętochłowickim a katowickim. Rozszerzenie miasta Chorzowa ma na celu przysporzenie temu miastu terenów budowlanych, niezbędnych dla rozbudowy mieszkalnej, jak również pod parki potrzebne dla zdrowia mieszkańców.

4) *o odpowiedzialności służbowej członków organów zarządzających i funkcjonariuszów związków samorządu terytorialnego.* Przepi-

som tej ustawy mają podlegać członkowie organów zarządzających związków samorządu terytorialnego, a mianowicie gmin wiejskich, miast, powiatowych związków samorządowych i mających charakter publiczno-prawny związków międzykomunalnych (celowych) oraz funkcjonariusze wymienionych wyżej związków samorządu terytorialnego, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny.

5) *o organizacji i zakresie działania powiatowych władz administracji ogólnej w województwie śląskim.* Władzami admin. ogólnej na obszarze powiatu (tak jak i w reszcie Rzplitej) są:

a) starostowie powiatowi i starostowie grodzcy (projekt znosi nazwę dyrektorów policji);

b) organa związków samorządu terytorialnego, którym zadania admin. ogólnej powierzono.

Projekt ten ujednolica organizację powiatowych władz admin. ogólnej na Śląsku z organizacją tych władz w reszcie Państwa, wprowadzoną rozporządzeniem Prez. Rzplitej z 19.I 1928 r. (Dz. U. R. P. nr 80 poz. 555 z 1936 r.), przystosowując ją do miejscowych warunków i ram statutu organicznego wojtwa śląskiego.

6) *o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych ustaw na powiat frysztacki i zachodnią część powiatu cieszyńskiego.*

Na powyższy obszar rozciąga się moc obowiązującą:

a) ustawy z 19.VI 1933 r. o zasadach gospodarki związków komunalnych oraz egzekucji roszczeń pieniężnych do związków komunalnych z tytułów prawno-prywatnych (Dz. U. Śl. nr 17, poz. 37);

b) ustawy z 14.IV 1924 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w województwie śląskim (Dz. U. Śl. z 1933 r. nr. 9, poz. 16);

c) ustawy z 8.II 1928 r. o utworzeniu Śląskiego Komunalnego Funduszu pożyczkowo-zapomogowego (Dz. U. Śl. z 1938 r. nr 7, poz. 19).

Władzą nadzorczą nad gminami wiejskimi powiatu frysztackiego i zachodniej części powiatu cieszyńskiego, do czasu wprowadzenia nowego ustroju samorządu powiatowego, we wszystkich sprawach, unormowanych powyż. ustawami, są wydziały powiatowe.

7) *o zmianie ustawy o podatku od kapitałów i rent oraz o rozciągnięciu mocy obowiązującej tej ustawy na powiat frysztacki i zachodnią część powiatu cieszyńskiego.*

Zawiesza się z dniem 1.I 1930 r. wymiar i pobór podatku od kapitałów i rent od niektórych przychodów, oznaczonych w ustawie oraz rozciąga na obszar powiatu frysztackiego i zachodniej części powiatu cieszyńskiego z 1.I 1939 r. moc obowiązującą ustawy o podatku od kapitałów i rent ogłoszonym rozporządzeniem wojewody śląskiego z dnia 30.V 1927 r.

8) *o zmianie ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym i o rozciągnięciu mocy obowiązującej tej ustawy na powiat frysztacki i zachodnią część powiatu cieszyńskiego.*

Projekt znajduje swe uzasadnienie w konieczności rozciągnięcia ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym na odzyskane ziemie, włączone w granice administracyjne województwa śląskiego.

9) *o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych przepisów prawnych na ziemie odzyskane w Czadeckim i Frydeckim.*

Rozciąga się moc obowiązującą ustaw i rozporządzeń, wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 28.X 1939 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych przepisów prawnych na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego (Dz. U. Śl. nr 18, poz. 34).

Są to przepisy: o organizacji Policji Wojtwa Śląsk.; o porządkach na drogach publ.; o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku; o języku urzędowym; o prywatnych szkołach i zakładach nauki i wychowawczych; o mieszkaniach dla nauczycieli oraz przepisy, normujące stosunki i stanowisko prawne śląskich funkcjon. wojewódzkich.

10) *o zniesieniu powiatu świętochłowickiego i o zmianie granic powiatów katowickiego, pszczyńskiego i tarnogórskiego.*

Znosi się powiat świętochłowicki. Z jego obszaru przyłącza się gminy: Chropaczów, Godula, Lipiny, Łagiewniki, Nowy Bytom, Orzegów, Ruda i Świętochłowice do powiatu katowickiego, a gminy: Brzeziny Śląskie, Brzozowice-Kamień, Dąbrówka Wielka, Piekary Śląskie — do powiatu tarnogórskiego.

Wyłącza się gminy Panewnik i Pietrowice z powiatu pszczyńskiego i przyłącza się je do powiatu katowickiego.

Pow. świętochłow. pod względem obszaru jest najmniejszy w Polsce.

II Ostatnio zostały zgłoszone następ. wnioski poselskie:

1) posłów Karola Palarczyka i tow. w sprawie uzupełnienia ustawy z dnia 4 maja 1932 r. o popieraniu rolnictwa śląskiego (Dz. U. Śl. Nr 14, poz. 29).

Wnioskodawcom chodzi o to, by Śląski Fundusz Rolny posługiwał się przy rozprowadzaniu kredytu kasami spółdzielczymi, co umożliwi przyciągnięcie spółdzielni do współpracy z Śląskim Funduszem Rolnym.

2) posła Kubika i tow. w sprawie zmiany niektórych postanowień Ordynacji Ubezp. Projekt rozszerza udzielenie renty wdowiej wszystkim tym wdowom, które wychowują więcej niż dwoje — do rent sierocych uprawnionych dzieci.

III Poszczególne komisje przedstawiły wnioski i sprawozdania:

1) Wniosek Komisji Regulaminowej Sejmu Śląskiego w sprawie zmiany ustępu 3 art. 17 regulaminu Sejmu Śląskiego w tym kierunku, aby komisje stałe składały się z 11, 9 względnie 7 członków.

Wskutek zamianowania przez Prezydenta R. P. 4 posłów z Zaolzia do Sejmu Śląskiego i ubytku jednego posła (śp. Jana Dziuby) zaszła konieczna potrzeba rozszerzenia i reorganizacji komisji sejmowych wzgl. ich uzupełnienia, ażeby dać możność współpracy w komisjach posłom z Zaolzia.

2) Sprawozdanie Komisji Budżetowo-Skarbowej Sejmu Śląskiego dot. sprawozdania Śląskiej Rady Wojewódzkiej o wykonaniu budżetu województwa śląskiego za rok administracyjny 1935/36 obejmującego zamknięcia rachunkowe za powyższy okres.

Sprawozdanie to obejmuje:

a) sprawozdanie o wykonaniu budżetu województwa śląskiego odnośnie do dochodów wraz z objaśnieniami,

b) sprawozdanie o wykonaniu budżetu województwa śląskiego odnośnie do wydatków wraz z objaśnieniami,

c) zamknięcie rachunkowe Śląskiego Funduszu Gospodarczego,

d) zamknięcie rachunkowe Wojewódzkiego Funduszu Drogowego,

e) zamknięcie rachunkowe Śl. Zakładu Wychowawczego w Cieszynie,

f) zamknięcie rachunkowe Śl. Szpitala w Cieszynie,

g) zamknięcie rachunkowe Śl. Zakładu dla Głuchoniemych w Lublińcu,

h) zamknięcie rachunkowe Śl. Zakładu Psychiatrycznego w Lublińcu,

i) zamknięcie rachunkowe Śl. Zakładu Psychiatrycznego w Rybniku,

j) zamknięcie rachunkowe Domu Wypoczynkowego „Cieszynianka" w Zakopanem,

k) bilans Drukarni Urzędu Wojewódzkiego za rok 1835/36 wraz z 10 załącznikami do bilansu.

Budżet za rok 1935/36 jest drugim z rzędu budżetem śląskim, który wykazuje po oderwaniu się od dna kryzysu gospodarczego tendencję zwyżkową.

Dochody na rok 1935/36 preliminowano w ogólnej kwocie 69.834.831 zł (dochody zwyczajne 69.163.831 zł plus nadzwyczajne 651.000 zł). Dochody zaś rzeczywiste wynosiły według zamknięć rachunkowych 74.657.429,89 zł (dochody zwyczajne 73.824.383 zł plus nadzwyczajne 833.045,99 zł).

3) Sprawozdania Komisji Budżetowo-Skarbowej Sejmu Śląskiego w sprawie wniosków Śląskiej Rady Wojewódzkiej zawierających projekty ustawy o sprzedaży nieruchomości Skarbu Śląskiego: 1) w drugiej kolonii robotniczej w Kończycach, 2) w Wielkich Hajdukach.

Ad 1) Wskutek odbudowy górniczej, prowadzonej przez firmę „Preussag" w Niemczech, dotychczasowa kolonia robotnicza w Kończycach, istniejąca od roku 1929, uległa do tego stopnia uszkodzeniu, że musi być całkowicie zniesiona, zwłaszcza, że na terenach zajętych przez tę kolonię prowadzona będzie dalsza odbudowa górnicza.

Ad 2) Ponieważ nieruchomość ta wynosząca 13 a 3 m^2 jest zbędna dla Skarbu Śląskiego, postanowiono ją sprzedać gminie Wielkie Hajduki za cenę 21.000 zł na pomieszczenie Ośrodka Zdrowia.

4) Sprawozdanie Komisji Administracyjno-Samorządowej Sejmu Śląskiego w sprawie wniosku Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zawierającego projekt ustawy dot. rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 2922 r. na obszar województwa śląskiego.

Komisja przedstawiła obszerne opracowanie ilustrujące dotychczasowe braki w tym względzie, w końcu ustosunkowała się pozytywnie do wniosku.

BIBLIOGRAFIA

KSIĄŻKI

Banaś Józef mgr: **Instrukcja w sprawie prowadzenia gromadzkiej księgi uchwał.** Związek Gmin Wiejskich R. P., sekcja inspektorów samorządu gminnego, Warszawa, ul. Żulińskiego 9 m. 6. Biblioteka samorządowca nr 6. Stron 32.

Zadaniem tej instrukcji jest pouczenie sołtysów nie tylko o sposobie prowadzenia księgi uchwał pod względem formalnym, ale także o koniecznych warunkach, którym powinna odpowiadać ważna uchwała. W poszczególnych swych częściach instrukcja mówi o księdze uchwał, skorowidzu uchwał podejmowanych przez radę gromadzką (zebranie gromadzkie), tabelarycznym wykazie uchwał, protokóle z posiedzenia rady gromadzkiej oraz o odpisach uchwał rady gromadzkiej.

Duguit Leon: **Kierunki rozwoju prawa cywilnego od początku XIX wieku.** Warszawa—Kraków 1938 r., stron XVI + 175. Księgarnia Powszechna. Biblioteka Umiejętności prawnych i politycznych nr 8.

W poszczególnych rozdziałach tej pracy omawia autor problemy prawa podmiotowego i funkcji społecznej, nowej koncepcji wolności, autonomii woli, aktu prawnego, umowy i odpowiedzialności oraz własności jako funkcji społecznej. W załącznikach do swej pracy daje autor odpowiedź na niektóre krytyki oraz konfrontuje swoją teorię z niektórymi aktami ustawodawczymi i orzecznictwem sądowym. Pracę przełożył na język polski z drugiego wydania francuskiego *Stefan Sieczkowski.* Przedmowę do pracy napisał *Artur Miller.*

Firkowicz Szymon: **O Karaimach w Polsce.** Troki 1938 r. Zakłady graficzne „Znicz", Wilno ul. Biskupa Bandurskiego 4.

W broszurze tej omawia autor pokrótce pochodzenie Karaimów polsko-litewskich, ich wyznanie, miejsca osiedlenia, język, organizację kościelną, kulturę materialną i folklor.

Flizak Sebastian: **Moda w nadawaniu imion chrzestnych u górali pod Gorcami.** Lwów 1938 r., stron 7. Nakładem Towarzystwa Ludoznawczego.

Broszura stanowi odbitkę z tomu XXXV kwartalnika etnograficznego „Lud". W rozprawie tej stwierdza autor, że istnieją pewne zasady, którymi kieruje się lud przy wyborze imion i że zasady te ulegają pod wpływem czasu pewnym zmianom.

Gumplowicz Władysław, profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej: **Geografia gospodarcza.** Wydanie drugie przerobione. Warszawa 1938 r., stron 318. Nakładem księgarni F. Hoesicka.

Praca ma na względzie cel praktyczny, daje ona przegląd surowców i ich rozmieszczenie na kuli ziemskiej oraz przegląd wytwórczości poszczególnych krajów i kontynentów. Autor nie ogranicza się do suchego wyliczenia produkcji poszczególnych krajów, lecz wskazuje zarazem na związki przyczynowe, jakie zachodzą między otaczającą człowieka przyrodą a wszelkimi jego czynnościami gospodarczymi. Autor uwzględnił również w swej pracy geograficzne rozmieszczenie ludności w granicach poszczególnych państw.

Handelsman Marceli: **Józef Piłsudski jako historyk roku 1863.** Warszawa 1938 r., stron 5. Odbitka z tomu XXXIV Przeglądu Historycznego.

Według autora, o powstaniu styczniowym pisało wielu, jedni potępiali ten odruch zbrojny, inni szukali przyczyn niepowodzenia, nikt jednak nie ujmował całości, nikt nie myślał o stronie wojskowej tego powstania, uczynił to dopiero Piłsudski w swej pracy, wydanej w 1914 r.

Hulewiczowa Maria: **Pozostałości ustroju pańszczyźnianego w XX wieku na polskim Spiszu i Orawie.** Lwów 1938 r., stron 32. Skład główny: kasa im. H. Mianowskiego, Instytut Popierania Polskiej Twórczości Naukowej, Warszawa, Nowy Świat 72.

Broszura stanowi odbitkę z tomu VII „Rocznika dziejów społecznych i gospodarczych", wychodzącego pod redakcją

prof. Franciszka Bujaka i prof. Jana Rutkowskiego. W rozprawie tej omawia autorka urządzenia, wykazujące niektóre cechy dawnych stosunków poddańczych, charakterystyczne dla wsi małopolskiej przed r. 1848, spotykane dotąd na polskim Spiszu i Orawie. Chodzi mianowicie o przypadki pracy od szeregu pokoleń na folwarkach wielkiej własności z tytułu użytkowania gruntów dworskich.

Klimów Romuald dr: **Prawo karno-administracyjne nakazowe w zarządach gminnych i miejskich województwa lwowskiego.** Lwów 1938 r., stron 223. Nakładem Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego.

Praca dzieli się na trzy części. W części I, zatytułowanej „Przepisy proceduralne i ogólne", omawia autor zakres działania władz gminnych w sprawach karno-administracyjnych, postępowanie przygotowawcze, właściwe przygotowanie karno-administracyjne oraz postępowanie wykonawcze. Część II zawiera wskazówki praktyczne dla referentów karno-administracyjnych oraz wzory druków, używanych przy wspomnianym postępowaniu. W części III podaje autor materialne przepisy prawa karno-administracyjnego, przy których naruszeniu władze gminne województwa lwowskiego zostały przez wojewodę upoważnione do nakładania kar w drodze nakazów karnych.

Koranyi Karol: **Bibliografia historyczno-prawna za lata 1926—1936.** Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego we Lwowie, dział I, tom XII. Lwów 1938 r., stron XIII+499. Nakładem Towarzystwa Naukowego. Skład główny w księgarni Gubrynowicz i syn we Lwowie.

Praca zawiera zestawienia tytułów dzieł historyczno-prawnych ze wskazaniem roku i miejsca wydania oraz ilością stron odnośnych dzieł. Praca została wydana z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Martyniak Czesław: **Moc obowiązująca prawa a teoria Kelsena.** Lublin 1938 r., stron VII + 291. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, tom 25.

W poszczególnych rozdziałach tej pracy daje autor ogólną charakterystykę teorii Kelsena, omawia filozoficzne podłoże tej teorii, następnie przechodzi do tematu właściwego, mianowicie do mocy obowiązującej prawa pozytywnego, a w końcu zajmuje się problemem prawa naturalnego. Autor rozprawia się z teorią Kelsena jako doskonałym sformułowaniem pozytywizmu prawniczego, wykazując sprzeczności wewnętrzne i niedociągnięcia tego systemu.

Rappaport Emil Stanisław, prof. dr, sędzia Sądu Najwyższego: **Polski neo-unitaryzm prawny i w poszukiwaniu prawa polskiego samoistnego.** Warszawa 1938 r., stron 37. Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P. Biuletyn Studium Kultury Prawniczej Polskiej nr 1. Skład główny: Kasa im. Mianowskiego, Warszawa, Pałac Staszica.

Jest to broszurowe wydanie referatu, wygłoszonego w dniu 5 maja 1938 r. na posiedzeniu inauguracyjnym Studium Kultury Prawniczej Polskiej. Po słowie wstępnym, dotyczącym powstania wspomnianego „Studium", obrazuje autor problem antagonizmu pomiędzy dawną i nową generacją prawników polskich, wykazując rozbieżności i wspólne cechy obu tych kierunków. Następnie wnika autor w istotę poszukiwania polskiego prawa samoistnego, starając się określić kierunek i ramy tego poszukiwania, przy czym rozważa autor stosunek formy do treści norm prawnych, poddaje analizie prądy nurtujące wśród młodego prawnictwa, omawia stosunek prawa do religii i moralności oraz porusza zagadnienie roli czynnej prawa polskiego na terenie międzynarodowym.

Stark Tadeusz Władysław dr: **Konstytucja rumuńska z dnia 20 lutego 1938 r.** Kraków—Warszawa 1938 r., stron 64. Księgarnia Powszechna.

Broszura zawiera przetłumaczony na język polski tekst nowej konstytucji rumuńskiej oraz krótkie omówienie genezy i głównych zasad wspomnianej konstytucji.

Stiksa Józef inż.: **Nowe drogi w dziedzinie oczyszczania ścieków kanałowych.** (Referat na XX Zjazd Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych Polskich w Katowicach i Chorzowie w 1938 r.). Odbitka z tomu XVIII czasopisma „Gaz, Woda i Technika Sanitarna". Stron 18.

W rozprawie tej nawołuje autor do zaprowadzenia w Polsce — na wzór zagranicy — planowej gospodarki wodnej i do tworzenia w tym celu spółek wodnych.

Wachlowski Zenon: **Suwerenność prawna i polityczna w historii i teorii angielskiej.** Biblioteka Prawa Politycznego i Prawa Narodów pod redakcją Ludwika Ehrlicha, tom szósty. Lwów 1938 r., stron XI+87. Zakład Prawa Politycznego i Prawa Narodów U. J. K. Skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolffa.

Jest to rozprawa doktorska, w której autor ilustruje na podstawie danych, zaczerpniętych z historii i literatury prawniczej angielskiej, różnice pomiędzy t. zw. suwerennością prawną a suwerennością polityczną w ustroju Anglii. Według autora suwerenność prawna („król w parlamencie") oznacza wyłącznie stanowienie praw i wyraz prawny (statyczny) angielskiej organizacji państwowej. Suwerenność polityczna oznacza, że czynnikiem decydującym politycznie w ostatniej instancji o polityce państwa w najszerszym znaczeniu jest naród.

Praca została wydana z zasiłku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Wąsowicz Józef, dr doc.: **Ocena geograficznego położenia Polski z punktu widzenia obronności Państwa.** Lwów 1938 r., stron 8. Drukowane jako rękopis.

W rozprawie tej obrazuje autor położenie geograficzne Polski, rozmieszczenia ludności, warsztatów produkcyjnych i dróg z punktu widzenia obronności. W oddzielnym dziale rozpatruje autor pod tym samym kątem widzenia kwestię dostępu do morza, Prus Wschodnich i Litwy.

Dlaczego zwalczamy Żydów? Obóz Zjednoczenia Narodowego, oddział propagandy. Stron 23.

Jest to broszura propagandowa, w której rozwija się tezę Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego o rozziązaniu sprawy żydowskiej w Polsce.

Encyklopedia podręczna prawa karnego (Prawo karne materialne i formalne, karne skarbowe i administracyjne socjologia i psychologia kryminalna; medycyna i psychiatria sądowa; kryminalistyka i więziennictwo). Pod redakcją *Wacława Makowskiego, profesora Uniwersytetu Warszawskiego* Zeszyt XXV Nakładem Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska".

Zeszyt XXV zawiera m. in. rozprawy następujące: publiczny, radio, rejestracja skazanych, religijne przestępstwa, retorsja, rewizja, Rosja Sowiecka, roślinne choroby, rozbój, rozkaz, rozprawa główna, rybołówstwo, rzeźnie, samochody oraz sanitarne prawo. Cena zeszytu zł 5.

Samorząd wojewódzki w Wielkopolsce (w zarysie). Poznań 1938 r., stron 62. Nakładem Starostwa Krajowego.

Z chwilą przemian administracyjnych, którym uległy województwa poznańskie i pomorskie, a wraz z tym i istniejący na tych obszarach samorząd wojewódzki, powstała potrzeba wydania popularnego opracowania, informującego w krótkim chociażby zarysie o znaczeniu wojewódzkiego samorządu terytorialnego. Potrzebie tej stara się zadość uczynić broszura, wydana przez Starostwo Krajowe w Poznaniu. Poza stroną opisowo-informacyjną broszura podkreśla charakter państwowo-twórczy pracy samorządu wojewódzkiego oraz wykazuje, jak ważną i doniosłą rolę odgrywa ta instytucja w dziedzinie współpracy elementu obywatelskiego z władzami państwowymi. Słowo wstępne do tej pracy napisał *Ludwik Begala, starosta krajowy w Poznaniu.*

Wieś a obrona Polski. Obóz Zjednoczenia Narodowego, Oddział Propagandy. Stron 16.

Jest to broszura propagandowa Obozu Zjednoczenia Narodowego, zawierająca materiał do przemówień na podany w nagłówku temat dla działaczy wiejskich.

Ziemia i chleb. Obóz Zjednoczenia Narodowego, oddział propagandy. Stron 23.

Jest to broszura propagandowa, w której rozwija się tezę programową Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego, dotyczącą podniesienia gospodarczego i kulturalnego wsi polskiej.

CZASOPISMA

Drogi Polski. Warszawa, miesięcznik nr 1. Nowa epoka. *Mgr I. Kałużny*: Propaganda w układzie gospodarczym III Rzeszy.

Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi. Miesięcznik nr 1. *St. Cygie, arch.*: Prace samorządu łódzkiego w dziedzinie budownictwa.

Front Zachodni. Warszawa, miesięcznik nr 1. *K. Zegrzyński*: Niemiecki program polityki zagranicznej i jego realizacja. *St. Zyglicz*: Wschód europejski i kolonie.

Głos prawników śląskich. Katowice, kwartalnik nr 1. *Prof. Leon Babiński*: Ewolucja polskich przepisów o obywatelstwie na tle prawodawstwa porównawczego. *Dr Z. Przybylski*: Sądownictwo administracyjne w prawie górniczym. *A. Gajda*: Egzekucja należności alimentarnych.

Polska Gospodarcza. Warszawa, tygodnik nr 4 Sprawy gospodarcze w Izbach Ustawodawczych.

Prasa. Warszawa, miesięcznik nr 1. *W. Gostomski*: Nowe prawo prasowe.

Przegląd budowlany. Warszawa, miesięcznik nr 1. Inwestycje miast. Zagadnienie budownictwa wiejskiego.

Przegląd ekonomiczny. Lwów, kwartalnik nr 114—117. *L. Caro*: Opieka społeczna i zdrowotna ze strony narodu i Państwa.

Przegląd organizacji. Warszawa, miesięcznik nr 1. *F. Jaźwiński*: Racjonalizacja pracy biurowej a warunki jej wykonania.

Przegląd policyjny. Warszawa, dwumiesięcznik nr 1. *Ignis*: Kłamstwa opinii i prawda policji. *Dr T. Cyprian*: Techniczny stan samochodu a bezpieczeństwo ruchu.

Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Poznań, kwartalnik nr 1. Zawiera opinie *prof. C. Berezowskiego, A. Derynga, L. Ehrlicha, W. Komarnickiego, Wł. Maliniaka, A. Mycielskiego, M. Starzewskiego, B. Winiarskiego* w sprawie ankiety na temat reformy ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. *St. Rychliński, docent S. G. H.*: Warstwy społeczne.

Samorząd. Warszawa, tygodnik nr 5. *J. Janiczek*: Rozwój powiatowych centrali bibliotecznych.

Samorząd miejski. Warszawa, dwutygodnik nr 2. *M. Porowski*: Wymowa liczb. *St. Stęplewski*: Wydatki zwyczajne miast w r. 1937/38 w przeliczeniu na jednego mieszkańca. *L. Stasek*: U podstaw prawnego regulowania sprawy przedsiębiorstw samorządowych. Nr 3. *M. Porowski*: Organizacja inspekcji i kontroli gospodarki samorządowej. Śląsk Zaolziański i jego miasta. *B. Polkowski*: Inwestycje publiczne a prywatne w Gdyni.

Sprawy morskie i kolonialne. Warszawa, kwartalnik nr IV. *S. Pawłowski, prof.*: Strona polityczna w zagadnieniu kolonialnym. *K. Górski, docent uniw.*: Polskie posiadłości na Krymie. *K. Jeszke*: Potrzeba i trudności ujednolicenia instytucyj prawa morskiego.

Wileński przegląd prawniczy. Wilno, miesięcznik nr 1. *S. Pławski*: Ochrona karna czynności Prezydenta Rzeczypospolitej.

Współczesna myśl prawnicza. Warszawa, miesięcznik nr 1. *L. Gombarzewski*: Zasady ustroju korporacyjnego.

Revue politique et parlementaire. Paris, miesięcznik nr 530. *G. L. Jaray*: Le continent européen après l'accord de Munich. *G. Meyer*: Origines et développement du problème palestinien.

L'urbanisme. Paris, miesięcznik nr 67. *A. Ménabréa*: L'urbanisme doctrine de vie et de concorde. *M. D. Muller*: A propos de l'affichage public. Le prochain congrès de la fédération internationale d'habitation et d'urbanisme.

Der Gemeindetag. Berlin, miesięcznik nr 2. *Schabik*: Die Einordnung des Grossbaues in den Stadtaufbau.

Nation und Staat. Miesięcznik nr 4. *Dr F. Basch*: Deutscher Aufbruch in Ungarn. *F. Karmasin*: Deutsche in der Slowakei und der Karpathen Ukraine. *Dr K. Braunias*: Die verfassungsrechtliche Stellung der Slovakei.

Reichsverwaltungsblatt. Berlin, tygodnik nr 2. *Dr Wider*: Das sechste Jahr der nationalsozialistischen Revolution. *Dr Lobe*: Der Garten im Recht.

Die Städtereinigung. Feudingen, dwutygodnik nr 1. *Quitzrau*: Schneeräumung und Glätteabstumpfung unter besonderer Berücksichtigung der Schneefälle im Winter 1937—38.

Zeitschrift für Osteuropäischesrecht. Berlin, miesięcznik nr 5. *Prof. dr H. Gerber*: Die Rechtslage der deutschen evangelischen Gemeinden in der Tschcho-Slowakei nach dem Anschluss der sudetendeutschen Gebiete an das Deutsche Reich.

Public Administration. London, miesięcznik Nr 1. *H. N. Bunbury*: The Problem of Government in the United States.

Drukarnia Gaz. Adm. i P. P., Warszawa. Trębacka 11.